Nr. 188. Sobota, 18 Sierpnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa [illegible]. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują [illegible]-letni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni z dopłatą, pierwsi 75 ct., [illegible]. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po w 7 centó[illegible] jednorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 sierpnia.

Radośna rocznica dnia urodzin nkochanego Monarchy, najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla, jest zawsze uroczystem świętem dla wszystkich austryackich ludów. W dniu tym znikają wszelkie różnice narodowości, wyznania, przekonań; jest tylko jedno uczucie i jedna niem zespolona rodzina; a jak daleko sięgają granice przesławnej tej Monarchii, z najodleglejszych jej zakątków, tak we wspaniałych rezydencyach magnackich, jak i pod słomianą strzechą wieśniaczą, w bogatych świątyniach i w ubogich wiejskich cerkwiach i kościołach, rozlega się tylko jeden głos uwielbienia i miłości, jeden hymn dziękczynny za tyle dobrodziejstw, jakiemi wspaniałomyślna dłoń Wielkiego Monarchy obdarowała wszystkie ludy Swemu berłu podległe. A uczucia te, jakie w dniu dzisiejszym przepełniają serca wszystkich bez wyjątku mieszkańców przesławnej Monarchii naszej, z każdym jeszcze potęgują się rokiem, bo z każdym rokiem coraz pełniejszemi i piękniejszemi się stają owoce otrzymanych dobrodziejstw, coraz widniejszą i wydatniejszą praca na polu, wspaniałomyślnie otwartem dłonią Wielkiego Monarchy, ku rozwojowi i podniesieniu wszystkich bez wyjątku Swych ludów.

Zaiste rzewny i niezrównany, a wielkością swą imponujący to widok, gdy w okół Tronu, będącego dla ludów Monarchii owym punktem świetlanym, ku któremu dążą ich uczucia, zespolone w hymn wdzięczności i miłości wiernej a wytrwałej — gdy w okół Tronu tego, opromienionego wspaniale blaskiem wszystkich cnót monarszych, stoją te ludy w nieprzerwanym łańcuchu, gdy w dniu dzisiejszym stają tam one, wszystkie — bez wyjątku—z sercem przepełnionem wdzięcznością, z gorącem życzeniem na ustach. W imponującym tym szeregu kraj nasz wyprzedzić się nie daje. Ożywiony nigdy nie zatartem wspomnieniem pobytu Najmiłościwszego Monarchy, odczuwający w całej pełni wszystkie otrzymane dobrodziejstwa, staje on dziś jak mąż jeden przed ołtarzami Pana Zastępów z modlitwą błagalną: oby Wszechpotężny Bóg zdroje największych łask Swych i błogosławieństw zlewał nieustannie na Osobę Najmiłościwszego Monarchy, na całą Najdostojniejszą Rodzinę i Dynastyę przesławną; oby krzepił i umacniał siły Najmiłościwiej nam Panującego Cesarza i Króla, w jak najdłuższe lata, na szczęście ludów Jego berłu podległych, na coraz większą sławę i potęgę Państwa!

Lwów, 18 sierpnia.

Z pewnem niedowierzaniem przyjęto w ogóle rządowe depesze z Madrytu o zupełnem stłumieniu ruchu rewolucyjnego w Hiszpanii, nadeszły one bowiem w chwili, gdy świat polityczny zostawał pod świeżem wrażeniem wiadomości z Badajoz, gdy zdawało się, że sygnalizowany ruch robotników w Barcelonie, rokosz wojskowy w Logrono, pronunciamento w Seu de Urgel, rewolta więźniów w Santona, wreszcie bunt wojskowy w Santanderze są zapowiedziami groźnych a nieuniknionych wypadków po za Pirenejami. Tymczasem późniejsze telegramy dzienników francuskich, niemieckich i wiedeńskich stwierdziły zupełną wiarogodność doniesień rządowych, dzisiaj też można uważać ruch rewolucyjny, który ograniczył się na koła wojskowe, jako zupełnie sparaliżowany. Gdyby mogła jeszcze zachodzić jakakolwiek wątpliwość co do uspokajających relacyj z Hiszpanii, to sam fakt, iż król ponowił zaniechany zrazu zamiar podróży do Niemiec i Austryi, najlepszym byłby dowodem, że w królestwie zapanowały normalne stosunki, a orkan rewolucyjny przeciągnął nad niem bez żadnych prawie następstw.

Rozpatrując się w szczegółach ostatniego powstania, przekonywujemy się, że masy ludności zachowały się zupełnie biernie, że okrzyki „niech żyje rewolucya i konstytucya z roku 1869" nie rozgrzały tych mas, ani zdołały obudzić w nich choćby najmniejszego zapału dla sprawy rokoszu. Sam ruch zresztą pozbawiony był jednolitego działania, nie był dostatecznie przygotowany, słowem, cała akcya rewolucyjna odbywała się bez planu i kierunku. Gdy zagroziło niebezpieczeństwo walki, zbuntowani żołnierze myśleli przedewszystkiem o własnym ratunku, najmniej zaś o rozszerzeniu powstania, nie starali się wcale utrzymać w swojem posiadaniu tych nawet pozycyj, które, jak Badajoz i Seu de Urgel, nadawały się znakomicie do obrony i prowadzenia ztąd dalszej akcyi. Nigdzie też nie dało się dostrzedz śladu zaufania w powodzenie podjętej sprawy, przewódcy trzymali się wszędzie na uboczu, ani jeden z nich nie odegrał wybitniejszej roli, a cała ich działalność ograniczyła się na wznieceniu ruchu. Pierwsi też umknęli z zagrożonych stanowisk, pozostawiając oddziały swoje na pastwę losu.

Przebieg ostatniego rokoszu dowiódł, że jak w ludności tak i w armii, pomimo gorliwej propagandy, idee republikańskie nie znajdują odgłosu, i że agitatorowie, marzący o powrocie stosunków z roku 1869, nie mogą liczyć bezwzględnie na wojsko, z którego szeregów, jak wiadomo z historyi, wychodziły w Hiszpanii do niedawna jeszcze hasła rewolucyjne, i które tylekroć bywało niebezpiecznem narzędziem w rękach ambitnych generałów i przewódców stronnictw politycznych.

Niewiadomo dotychczas, o ile prawdziwemi są wiadomości o ewentualnem oddziaływaniu zeszłotygodniowych wypadków na losy obecnego gabinetu, któremu firmę daje tyle zasłużony na polu wewnętrznego rozwoju Hiszpanii, Sagasta. Podobno w radzie korony zachodzą jaskrawe różnice co się tyczy kwestyi, czy przedsięwzięte środki ostrożności mają być nadal zatrzymane, złagodzone, lub też cofnięte. Minister wojny, marszałek Campos, żąda podobno nietylko utrzymania stanu wyjątkowego, lecz obostrzenia wydanych rozporządzeń, reszta zaś ministrów z Sagastą na czele, przemawia za przywróceniem konstytucyjnych rękojmij. Obie strony grożą ustąpieniem, gdyby ich opinij nie uwzględniła korona. Spodziewają się jednakże, iż królowi powiedzie się spór zażegnać i utrzymać w swej radzie dotychczasowych doradców, którzy bądź co bądź oddali ojczyźnie i koronie znakomite usługi.

WYSTAWA
TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH
we Lwowie.

Chełmoński Józef. — Szymanowski Wacław. — Kozakiewicz Antoni. — Herncisz Emanuel. — Stachiewicz Piotr. — Lipiński Hipolit. — Mroczkowski Aleksander. — Chełmiński Jan. — Kochanowski Roman. — Peters Anna. — Rejchan Stanisław. — Godebski Cypryan. — Barącz Tadeusz.

Niech żyją niespodzianki!

W pierwszej chwili otwarcia tegorocznej wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, jedyna nasza miejscowa ekspozycya artystyczna wywierała na nielicznych widzach, zwiedzających ją jakby z łaski, wrażenie tak smutne.... ale to tak smutne.... że nawet sami o sobie zwątpiliśmy, czy i my — choćby tylko dla spełnienia obowiązku — powrócimy do tej sali niewesołej, chociaż dźwięczącej tradycyami muzycznemi do tych płócien chmurnie pochylonych ku nie zawsze szczęśliwemu światłu; do tej samotności głuchej, przerywanej tylko niekiedy echem szeptu, jakim niezmiernie porządny woźny, szanujący powagę instytucyi, upomina się po cichutku u zbłąkanego jakiegoś turysty, wchodzącego do galeryi, o laskę lub o parasol. W lecie, o samotność i o ciszę we Lwowie nie trudno, na cóż mieliśmy jej szukać na wystawie, kiedy tego towaru wszędzie podostatkiem? — na co wreszcie, chcąc spokojem leczyć duszę lub ciało, iść tam, gdzie kalectwo rysunkowe rywalizowało z chorobliwym kolorytem, wywołując niemiłe podrażnienie wzroku, przyzwyczajonego do lubowania się w pięknej naturze uroczych okolic naszego miasta?... Więc upływały dnie i tygodnie, a równie publiczność jak i wasz sprawozdawca, nie spieszyli do drugiej — od strony placu Gołuchowskiego — bramy, w Skarbkowskim gmachu, gdzie sztuka plastyczna w tym roku rozbiła namioty i dokąd zapraszały wytrwale, codziennie na murach rozlepiane, coraz większe, zielone i różowe afisze, zapowiadające ponętne wrażenia artystyczne.

Nagle.... dzienniki zamieściły kilkowierszową wiadomość, że wystawa wzbogaconą została nowemi rzeźbami i obrazami. Wzmianka wspomniana, aczkolwiek króciutka, wyprowadziła niżej podpisanego z odrętwienia, i.... ztąd ten pierwszy artykuł, po którym prawdopodobnie pójdzie drugi, a może i trzeci.

Kiedy zwyciężywszy apatyę, zwiedziliśmy powtórnie salę wystawy, z przyjemnością zauważyliśmy niespodzianą zmianę. Słabsze utwory, jakby przez dobrze zrozumianą skromność, ustąpiły honorowych miejsc lepszym, a — świadczę się wypisanemi na czele nazwiskami — zgromadziły się tu wcale interesujące dzieła pierwszorzędnych artystów, którzy nie przysłali wprawdzie takich owoców swojej pracy, jakiemi w innych *Kunstvereinach* zdobią „wierzch koszyka", ale które u nas, na bezrybiu, mogą być powitane sympatycznie i życzliwie nawet przez wybrednych lubowników i znawców sztuki. Więc niech żyje niespodzianka!

Bohater salonu paryskiego i salonów Goupila, Józef Chełmoński, przypomniał nam dobre czasy swoją „Zadymką". Wprawdzie śnieg pejzażu nie posiada puszystości i lekkości, jaką kiedyś widywaliśmy na tego rodzaju jego obrazkach — z gorączkowym zapałem nabywanych u nas i we Francyi, płaconych nad wagę złota przez Amerykanów — ale, cokolwiek bądź śnieg to nasz, rodzimy, przypominający zaspy ukraińskie i podolskie, — malowany szorstko ale energicznie, z lekceważeniem trudności zadania. Dusza artysty zapomniała na obczyźnie o poezyi śnieżystego stepu, oczy jednak zapamiętały doskonale jego widok martwy i surowy. Wprawdzie koniom fornalskim zaprzęgniętym do sanek, brak tego ognia i fantazyi młodości, który czynił je niegdyś podobnemi do bestyj apokaliptycznych, dyszących żarem krwi rozgrzanej i rozpędu, ale za to jaka tu prawda pochwycona na gorącym uczynku, prawda trochę sucha, pospolita, ale wiernie odwzorowana, z wielką swobodą wytrawnego pędzla. Figurki mniej się nam podobają, mniej w nich bowiem typowości i charakterystyki. A i koloryt uboższy; — nie ten dawny, oryginalny, barbarzyński, północny, ale pełen siły i indywidualności. Dawał on dawniejszym kreacyom Chełmońskiego emalię, jaką zwykle składa na malowidłach tylko czas.... przyjaciel dobrze malowanych obrazów. Pomimo ujemnych stron, ze zbyt wielkim naciskiem może przez nas podniesionych, ta jego nowa „Zadymka", jako szkic energiczny — chociaż już cokolwiek sfrancuziały — musi się podobać i zainteresować tych, co lubią realistyczną szkołę nowoczesną, — i co jak my, widzą w Chełmońskim jedną z gwiazd polskiej sztuki.

O p. Wacławie Szymanowskim, można powiedzieć: *un bon chien chasse de race.* Sztuka jest siostrą rodzoną literatury. Młody malarz, syn utalentowanego pisarza, składa dowód w „portrecie męzkim", który tu u nas wystawił, że będzie z niego znakomity artysta. W manierze p. Szymanowskiego, dostrzegamy ślady kształcenia się na dobrych, nowoczesnych wzorach francuskich, a zarazem i wpływ monachijskiej szkoły, ale nie w rzemieślniczem jego znaczeniu. Przeciwnie, to, czego się tam nauczył, talent jego wrodzony rozwinął w nim dodatnio. Modelowanie twarzy i rąk wyborne, energiczne, wypukłe. Cała postać odstaje od tła, dysze życiem i prawdą. Strona psychiczna modelu nie pominięta, owszem wybitnie dominuje w portrecie. Włosy malowane dzielnie. Jeden ich kosmyk, zwieszony nad czołem i rzucający nań cień ostry, stanowi nader szczęśliwy efekt. Ta drobnostka, jest tu czemś, co świadczy o obserwacyi bystrej, dopełniającej udatnym szczegółem dobrze pojętą i odczutą całość. Tylko na karnacyę lic młodych, oraz skóry na ręce — jaką dostrzegamy w portrecie p. Szymanowskiego — nie zgodzilibyśmy się może. Mniej jest ona naturalną niż efektowną, a otrzymał ją artysta, bez szkody obrazu, jedynie przez wyjątkowe oświetlenie modelu. Tego rodzaju jednak hardiesy przebaczyć należy młodym, którzy pragną zwrócić na siebie uwagę, chociaż p. Szymanowski nie potrzebuje uciekać się do podobnych środków, widzimy w nim bowiem materyał na malarza w całem szerokiem znaczeniu tego wyrazu, a nie mylimy się pewnie, rokując mu świetną przyszłość.

W „Umizgach druciarza" Antoniego Kozakiewicza, znać jak zawsze sympatycznego mistrza, odtwarzającego z nieporównanym wdziękiem swojskie sceny ludowe. Góral, siedzący pod szopą napełnioną narzędziami rolniczemi, drutuje garnek i uśmiecha się wesoło do pięknej gosposi, płacącej mu także za uśmiech przyjaznym uśmiechem. Komplement, który przed chwilą wypalił, musiał być wcale do rzeczy, bo widoczne zadowolenie maluje się na twarzy

Sprawy krajowe.

(*Konkurencya kościelna*).

III.

(*L.*) §. 9. Wydatki, nie pokryte środkami w §§. 1, 3—8 wykazanemi, ponoszą parafianie.

Rozkład tych wydatków, przypadających na członków gminy, nastąpić ma według postanowienia działu V ustawy gminnej w ten sam sposób, jak rozkład innych wydatków gminnych, wszakże bez zastosowania §. 83 tejże ustawy.

Jeżeli parafia składa się z kilku gmin, obszarów dworskich lub części tychże, natenczas należy, gdyby inna umowa nie nastąpiła, rozłożyć koszta na każdą gminę i na każdy obszar dworski, w stosunku do podatków bezpośrednich, uiszczanych przez tych właścicieli obszarów dworskich lub ich części, tudzież przez tych członków gmin do parafii wcielonych, którzy do dotyczącego obrządku należą.

Gminie wolno z funduszów własnych pokryć w całości lub w części wydatki, przypadające na jej członków.

§. 10. Kościoły filialne i zabudowania mieszkalne i gospodarskie dla duchownych, którzy przy nich są eksponowani, mają, przy pomocy rozporządzalnego majątku kościelnego, stawiać i utrzymywać ci, w których interesie kościoły te i zabudowania istnieć mają lub istnieją, jeżeli inne prawne zobowiązania w tej mierze nie zachodzą.

Okoliczność ta nie uwalnia ich wszakże od obowiązku konkurowania do wydatków na kościół i budynki parafialne (§. 1), wyjąwszy osobną umowę i wyjąwszy wypadek, jeżeli ekspozyt aplikowany jest przez biskupa do samoistnego zawiadywania (*ad universitatem causarum*).

§. 11. Skarb Państwa, fundusz publiczny, stowarzyszenie lub gmina, mające własność nieruchomą w obrębie jakiej parafii katolickiej, przyczyniają się do zaspokojenia wydatków tejże parafii (§. 10) w miarę podatków stałych z tej własności opłacanych.

Jeżeli zaś ta własność leży w obrębie kilku parafij katolickich (jednego lub różnych obrządków) wtedy należy przy wymiarze kwoty, z którą ta własność do każdej z tych parafij ma konkurować, przyjąć za podstawę tę kwotę podatkową, jaka wyniknie ze stosunku ilości parafian każdej z tych parafij do liczby ogólnej parafian wszystkich parafij katolickich, w których obrębie wspomniana własność leży.

§. 12. Jeżeli według dotychczasowego zwyczaju, połączone jest wolne pomieszkanie ze służbą organisty lub diaka, natenczas obowiązują co do stawiania i utrzymywania tegoż przepisy niniejszej ustawy.

§. 13. Przy każdym kościele istnieć ma dozór kościelny.

Stałymi członkami dozoru kościelnego są:

1. Paroch dotyczącego kościoła.

2. Patron wykonywujący prawo prezentacyi parocha, lub jego zastępca, wybrany przez patrona z pośród parafian. Jeżeli jest dwóch patronów, wtedy ci kolejno każdy przez lat trzy, są stałymi członkami dozoru.

Jeżeli patronów jest więcej jak dwóch, natenczas wybierają z grona swego jednego na członka dozoru na lat trzy.

3. Właściciel obszaru dworskiego, jeżeli należy do dotyczącego obrządku, lub jego zastępca, przez niego z grona parafian wybrany.

Jeżeli jest kilku takich właścicieli, wybierają z pośród siebie jednego członka i jednego zastępcę na lat sześć.

Prawo głosowania z tytułu patronatu nie pozbawia prawa głosowania z tytułu własności obszaru dworskiego.

Oprócz tych stałych trzech członków dozoru kościelnego, wchodzą do niego dwaj delegaci wszystkich innych parafian i dwaj zastępcy, wybrani przez pełnomocników gmin w sposób działem VI ustawy gminnej oznaczony. Ci sami wybierają także w razie, gdy patron nie wykonuje prawa prezentacyi, albo gdy żaden z właścicieli obszaru dworskiego nie należy do dotyczącego obrządku, brakującego lub brakujących do liczby pięciu członków i ich zastępców. Jeżeli większość przy pierwszem i drugiem głosowaniu nie została osiągniętą, uważani będą za wybranych ci, którzy przy drugiem głosowaniu największą otrzymali liczbę głosów. W razie równości głosów, rozstrzyga los.

Członkowie dozoru kościelnego wybierają z pośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę. Pełnią oni swoje obowiązki bezpłatnie, tylko połączone z tą czynnością wydatki w gotówce będą im zwrócone.

§. 14. Do ważności uchwał dozoru kościelnego wymaga się obecności przewodniczącego i trzech głosujących.

§. 15. Dozór kościelny odbywa posiedzenia zwyczajne lub nadzwyczajne.

Zwyczajne posiedzenia mają się odbywać przynajmniej co trzy miesiące.

Nadzwyczajne posiedzenie zwołuje przewodniczący wtenczas, jeżeli tego uzna potrzebę, lub jeżeli tego zażąda paroch, patron, polityczna władza powiatowa lub dwóch członków dozoru kościelnego.

Na każde posiedzenie winno być wezwanie doręczone każdemu członkowi, ewentualnie zastępcy, jeżeli członek dla wykazanej słabości lub nieobecności przybyć nie może.

Przewodniczący, który ociąga się ze zwołaniem posiedzenia, i członkowie dozoru kościelnego i ich zastępcy, którzy mimo otrzymanego zaproszenia, nie przybywają na posiedzenie, lub takowe przedwcześnie opuszczają, będą karani przez polityczną władzę powiatową grzywnami od 5 złr. do 25 złr.

§ 16 Dozór kościelny sprawuje następujące czynności:

1. zawiaduje dochodami majątku ściśle kościelnego, w granicach § 3 niniejszej ustawy określonych i bieżącym dochodem kościelnym.

2. Czuwa nad utrzymaniem majątku kościelnego, nad utrzymaniem w dobrym stanie przyrządów i sprzętów kościelnych, niemniej budynków kościelnych i plebanalnych i zabezpiecza je nieprzerwanie od ognia.

3. Najdalej do końca września każdego roku sporządza i przedkłada wydziałowi powiatowemu preliminarz dochodu i rozchodu następnego roku, który go ze swojemi uwagami przesyła politycznej władzy powiatowej.

4. Najdalej do końca lutego każdego roku sporządza zamknięcie rachunków za rok ubiegły i wykłada je w swojej kancelaryi do wolnego przeglądnienia, dla wszystkich parafian, przez dwa miesiące, od dnia ogłoszenia, iż rachunki te wolno przeglądać w kancelaryi dozoru kościelnego.

Parafianom wolno jeszcze przez miesiąc jeden po upływie tego terminu wnieść swoje zarzuty do politycznej władzy powiatowej.

Skoro ten termin minie, przedłoży dozór kościelny zamknięcie rachunków wydziałowi powiatowemu, który je ze swojemi uwagami przeszle politycznej władzy powiatowej.

5. Uchwala i przeprowadza budowle nieprzekraczające rocznie 50 zł. bez dalszego odwołania się; wszakże winien o tem zdać sprawę w najbliższem zamknięciu rachunkowem.

6. W przypadkach uznanej przez siebie potrzeby zebrania w drodze konkurencyi funduszów na przedsiębrać się mające budowle, udaje się przy dołączeniu wykazu majątku kościelnego, rachunków z wszelkich dochodów i wydatków aż do ostatniego czasu i wykazu stanu kasy, niemniej planów i kosztorysów, do politycznej władzy powiatowej o wprowadzenie pertraktacyi konkurencyjnej.

§. 17. Polityczna władza powiatowa rozpisze pertraktacyę konkurencyjną i zawezwie do niej dotyczący ordynaryat i wszystkie do konkurencyi obowiązane strony. Dowody doręczenia należy złożyć przy rozpoczęciu pertraktacyi konkurencyjnej.

Przy rozprawie konkurencyjnej ma głos ordynaryat dotyczący i każda w moc fundacyi, umowy lub ustawy do konkurencyi obowiązana strona, a mianowicie: paroch, patron, który może się zastąpić pełnomocnikiem, każdy obszar dworski, z każdej gminy pełnomocnik wybrany bezwzględną większością głosów przez parafian tegoż obrządku, prawo wyboru w gminie mających. Każdej z tych stron należy się głos bez względu na to, czyli w danym razie przyczynia się lub nie przyczynia się do pokrycia kosztów.

Do powzięcia uchwały potrzebna jest obecność większej połowy uprawnionych do głosowania i absolutna większość obecnych.

§. 18. Przy pertraktacyi zastanowić się należy nad koniecznością budowy, nad planem i kosztorysem, niemniej nad ilością i sposobem wpłaty lub prestacyj uiścić się mających przez konkurentów i ustanowić takowe według możności za zgodnem porozumieniem się interesowanych.

Polityczna władza powiatowa po wysłuchaniu zdania wydziału powiatowego wydaje załatwienie z wolnością odwołania się do wyższych władz politycznych i odstępuje akta komitetowi budowniczemu, który składa się z parocha, patrona i z trzech członków przez konkurencyę przy rozprawie konkurencyjnej do uchwalonej budowy wybranych.

§. 19. Komitet budowniczy obejmuje przeprowadzenie budowy, wybiera przewodniczącego i jego zastępcę i uchwala bezwzględną większością głosów.

Co do sposobu przeprowadzenia budowy, kosztów i żądania datków w pieniądzach, materyałach lub prestacyi w naturze i t. p., komitet stosować się winien ściśle do prawomocnie powziętych przy rozprawie konkurencyjnej postanowień.

§ 20. Najdalej we dwa miesiące po skończonej budowie lub restauracyi, a jeżeli one trwają dłużej niż rok, najdalej we dwa miesiące po upływie każdego roku winien komitet budowniczy złożyć rachunek i o tem uwiadomić wszystkich do konkurencyi obowiązanych z oznajmieniem, iż tenże u miejscowego proboszcza w terminie jednego miesiąca, licząc od dnia ogłoszenia, przejrzany być może.

Konkurenci mają prawo wniesienia swoich zarzutów do politycznej władzy powiatowej.

Po upływie powyższego terminu przeszle komitet budowniczy rachunek wydziałowi powiatowemu, który go ze swojemi uwagami przedłoży politycznej władzy powiatowej.

§ 21. Polityczna władza powiatowa sprawuje następujące czynności:

1. Rozstrzyga zażalenia od uchwał dozoru kościelnego i komitetu budowniczego, niemniej spory zachodzące między temi dwoma ciałami.

2. Dzierży kontrolę nad wszystkiemi czynnościami dozoru kościelnego, załatwia ułożone przez niego preliminarze i zażalenia przeciw nim wnoszone.

Obowiązaną jest przynajmniej raz w trzy lata przekonać się przez delegata o stanie budynków kościelnych i plebańskich, o prowadzeniu spraw przez dozór kościelny i skontrolować akta i kasę.

3. Załatwia rachunki dozoru kościelnego i komitetu budowniczego i zarzuty przeciw nim poczynione.

4. Przekonuje się, ile razy to uzna za potrzebne, o czynnościach komitetu budowniczego.

5. Ma prawo nałożenia na członków dozoru kościelnego i komitetu budowniczego za zaniedbywanie obowiązków kary pieniężnej do wysokości 25 złr. i ściągania ich w drodze przymusowej, orzeka o odpowiedzialności członków dozoru kościelnego i komitetu budowniczego z rachunków i zaniedbywania obowiązków i ściąga w drodze przymusowej kwoty, na których zapłacenie tych członków z tytułu odpowiedzialności skazała.

W razie gdyby zaniedbywanie obowiązków było tego rodzaju, iż sprawowanie dalsze interesów nie mogłoby być pozostawione dozorowi kościelnemu lub komitetowi budowniczemu, polityczna władza powiatowa przystąpi do rozwiązania i zarządzenia nowego wyboru, a aż do uskutecznienia tegoż ustanowi na koszt winnych tymczasowy zarząd.

6. Ściąga w drodze przymusowej należytości wynikłe z preliminarza zatwierdzonego i z załatwionej pertraktacyi.

§. 22. Zażalenie od uchwał dozoru kościelnego i komitetu budowniczego rozstrzyga z wolnością dalszego toku instancyi polityczna władza powiatowa, zaś zażalenia od

---

wieśniaczki. Panienka, niosąca w sukience świeżo na łące uzbierane kwiaty i córeczka chłopki, siedząca na ziemi, ciekawie przyglądają się robocie wędrownego majstra. Dzieciak, półtoraroczny, kołysze się w płaskim — podobnym do niecki — koszyku, bawiąc się kwiatami i zielem. Całość miła, ugrupowana ze swobodą właściwą kompozycyom rodzajowym, pociągająca prostotą, a malowana przedziwnie, z flamandzką niemal skończonością. Gdyby nie koloryt wiosennego krajobrazu, który — jak na nasz klimat — wydaje się nam cokolwiek za żółty, obrazek należałby niezawodnie do najprzedniejszych utworów zasłużenie cenionego artysty, cieszącego się wielkiem powodzeniem tak u nas w kraju jak i zagranicą. Aby nie wychodzić z zakresu scen ludowych, szczęśliwie na wystawie reprezentowanych, wspomnimy tu o „Karesach“ Emanuela Herncisza, w których młody malarz, pragnął widocznie naśladować nieodżałowanego Kotsisa. Udało mu się to poczęści, w pochwyceniu uroczego tonu, właściwego — zbyt wcześnie dla sztuki polskiej zmarłemu — artyście. Niewprawny jednak jeszcze pędzel młodego malarza, niepewnie i z wahaniem mięsza barwy na palecie, ztąd też niektóre miejsca na obrazku wydają się brudne. Brak w nich tej przejrzystości i spokoju, jakie Kotsis posiadał w najwyższym stopniu. Jednakże, sam przedmiot dowcipnie odtworzony z natury i z werwą rzucony na płótno, dobrze świadczy o zdolnościach p. Herncisza. Piotr Stachiewicz, utalentowany rysownik, od niedawna próbujący sił swoich w malarstwie olejnem, odwzorowuje także scenę ludową. Więcej poeta niż obserwator, przedstawia nam smutny pogrzeb ubogiej wieśniaczki czy wieśniaka. Śnieżna zawieja stanowi tło obrazka. Wśród zamieci, stary kościelny, ciągnie na sankach długą trumnę z desek zbitą, a w niej nieboszczyka. Za nią bieży pies wierny i sierota. Za chwilę, gęsto padający śnieg, zasłoni przed naszemi oczami tę tragiczną grupę. Zalety duchowe kompozycyi są tak wielkie, że o brakach technicznych nie wspomnimy, zwłaszcza że treść sama świadczy, iż malarz umie myśleć i czuć, w chwili kiedy tak trudno spotkać się w sztuce.... z myślami i uczuciami. Hipolit Lipiński, należy do tych nielicznych rodzajowych malarzy polskich, którzy oddawna zdobyli sobie powszechne uznanie i sympatyę ogółu; pewni jesteśmy zatem, że wymieniając tu tylko jego „W ogrodzie“, zwracamy na nie uwagę znawców i lubowników. Pełen prawdy krajobraz, zastanawia nas w tym obrazie szczególniej. Liściowanie jest tak wierne, że zdaje się iż patrzymy na prawdziwe drzewa, na listki drżące od powiewu wietrzyka, z których kształtu nawet zdać sobie możemy sprawę. Szkoda, że sumienna praca twórcy „Szczepańskiego placu“, „Kleparza“ i „Konika Zwierzynieckiego“ wisi na wystawie naszej w nie dość dla niej przyjaznem świetle.

Nie potrzebujemy zatrzymywać się długo przed dzielnym „Kuligiem“ Aleksandra Mroczkowskiego, obraz ten bowiem przed kilku laty namalowany i pochlebnie przez krytykę oceniony, znany jest wszystkim z licznych kopij i reprodukcyj fotograficznych i drzeworytniczych; za to z przyjemnością zaznaczymy pewne niezaprzeczone zalety w „Powrocie z wesela“ Jana Chełmińskiego. Uderzają nas tu przedewszystkiem widoczne ślady studyów z natury, któremi artysta zdawał się dawniej lekceważyć. Chełmiński należy do szczupłego grona malarzy polskich, których prace cieszą się w Monachium wielkim pokupem. Kunsthandlerzy nabywają chętnie jego polowania i kawalkaty *roccoco*, chociaż twórca ich powtarza się nader często, a konie jego — te śliczne tarantowate, siwe i gniade koniki — wyglądają jakby wystrzyżone z papieru, malowane są bowiem przeważnie z pamięci lub fotografii. W każdym jego obrazie, zręczne rzemiosło bawiące oko profanów, dominuje nad prawdziwą sztuką. W ostatnim jednak — jak to już powiedzieliśmy — dostrzegamy pewien postęp, pewne baczenie na prawdę i naturę, co konstatujemy z prawdziwem zadowoleniem. „Wschód księżyca“ i prześliczne „Wnętrze lasu“, charakteryzują wybornie, ze wszechmiar sympatyczny talent Romana Kochanowskiego. Zaliczamy ich twórcę do najlepszych naszych dzisiejszych pejzażystów. Pierwszy, pełen znakomitych przymiotów, wydaje się nam jednak za realistyczny, za suchy, zbyt zimny; — drugie za to, chociaż nie jest kompozycyą tylko zwyczajnem studyum, wdziękiem i urokiem swoim zachwyca widza. Jest to ponętne cacko; — przyciąga wzrok i wywiera silne wrażenie bardzo prostemi, ale zarazem bardzo efektownemi środkami malarskiemi Na pięknie malowanych i wiernie odwzorowanych z natury „Kwiatach polnych“ pani Anny Peters, oko amatora spoczywa z z rozkoszą. Stanisław Rejchan, opowiada nam zręcznym pędzlem... *Une piquante histoire*. Jest w tej rodzajowej kreacyi pewne *brio*, pewne zacięcie satyryczno-humorystyczne, pewna werwa młodzieńcza, miarkowana poczuciem estetycznem, która z pewnością podobać się będzie ogółowi. I nam podobałaby się ona szczerze, gdyby artysta umiał wyswobodzić się całkowicie z więzów naśladownictwa i konwencyonalności. Obrazek jego niestety przypomina tysiące innych podobnych, chociaż przyznajemy że szczegóły i draperye, umeblowanie i kostiumy, malowane są sumiennie i z talentem; figurka zaś *abbé* z czasów regencyi jest i dobrze narysowana i swobodnie rzucona na krzesło. Przymiotów tych — w tymże samym stopniu — nie możemy dopatrzeć w „Zydówce marokańskiej“, za to znaczną ich część dostrzegamy znowu w studyum z natury, noszącem nazwę „Paryżanka.“ W ogólności dodać tu należy, że prace p. Rejchana wystawione u nas, budzą zajęcie i świadczą o prawdziwym talencie artysty.

Z pośród szczupłych i nielicznych okazów rzeźby jakie wystawa nasza zgromadzić zdołała, zwrócimy dziś przedewszystkiem uwagę na prześliczny, pełen charakteru i finezyi wykonania „biust J. I. Kraszewskiego“, z terracoty. Jest to stanowczo jedno z najlepszych dzieł wyszłych z pod mistrzowskiej ręki Cypryana Godebskiego. Rzeźbiarz zaklął tu w martwą glinę ducha powieściopisarza. Na twarzy tej maluje się myśl i życie poety; wywiera też ona na widzu długie silne, nieprzemijające wrażenie. Wyborny to portret, a zarazem znakomite dzieło. „Biust hr. K.“ Tadeusza Barącza, także wykonany w glinie i starannie wypalony, posiada niezaprzeczone przymioty prawdy i wierności. Dzielnie i śmiało modelowany, przynosi zaszczyt lwowskiemu artyście.

Czas skończyć sprawozdanie.... Powrócimy jednak do wystawy, która umiała niespodzianie zainteresować sprawozdawcę... Nie wątpimy zaś, że i publiczność szerszą zająć potrafi, dla której sztuka rodzima nie może być obojętną.

Nie-Apelles.

uchwał politycznej władzy powiatowej władza polityczna krajowa, również z wolnością dalszego toku instancyi.

Wszystkie zażalenia winny być wniesione do politycznej władzy powiatowej w terminie 14 dni.

§. 23. Przez tę ustawę znosi się ustawę z dnia 15 sierpnia 1866 r. Nr 28 Dz. u. i rozp. kr., dotyczącą pokrycia kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego tudzież sprawiania przyrządów i sprzętów kościelnych.

SPRAWY MONARCHII

Z powodu otwarcia w Wiedniu wystawy elektrycznej, pisze *Wiener Abendpost*: „Pod auspicyami i przy osobistym udziale Najd. Protektora Jego ces. i król. Wysokości Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, nastąpiło otwarcie międzynarodowej wystawy elektrycznej w Wiedniu. Jak przed dziesięcioma laty, tak i obecnie Austrya zaprosiła w gościnę cały świat cywilizowany, w celu obznajomienia go z nadzwyczajnemi postępami, jakie poczyniła w okresie lat kilku najmłodsza z nowoczesnych umiejętności technicznych, elektrotechnika. Jak przy dawniejszych podobnych sposobnościach, tak i teraz ojczyzna nasza złoży dowód, że dzielnie przykładała się do rozwoju błogosławionych dzieł pokoju, i że pod względem naukowego i technicznego postępu nie pozostała po za innemi państwami cywilizowanemi.“

— Sygnalizowany telegrafem artykuł urzędowej berlińskiej *Prov. Corr.* o zjeździe monarchów w Ischl brzmi w obszerniejszem streszczeniu: „Jak lat zeszłych, tak i tego roku cesarz niemiecki, korzystając z pobytu na ziemi austryackiej, zjechał się w Ischl z cesarzem Franciszkiem Józefem. W programie cesarza Wilhelma pod względem podziału roku, zjazd z potężnym Władcą sąsiedniego zaprzyjaźnionego państwa zajmuje od pewnego czasu tak stałe miejsce, iż zjazdu tego oczekują Niemcy i Austro-Węgry, jako zupełnie zwyczajnego wypadku. Po obu stronach witano zawsze serdecznie ten objaw przyjaznego porozumienia dwóch sąsiednich mocarstw. Wszyscy przyjaciele pokoju, niemniej zwolennicy wewnętrznego i zewnętrznego rozwoju stosunków obydwóch mocarstw zgadzają się od dawna na to, że interesa Niemiec we wszystkich głównych punktach zbiegają się z interesami Austryi, i że porozumienie gabinetu berlińskiego z wiedeńskim, nietylko mocarstwom interesowanym, ale w ogóle powszechnemu pokojowi europejskiemu wyświadcza nieocenione usługi. Obecnie skłoniły cesarza Wilhelma do zjazdu w Ischl wyłącznie te motywa, które towarzyszyły podróży cesarskiej w innych latach. Część dzienników, przypuszczając, że w czasie zjazdu w Ischl poruszono kwestye specyalne, zapomniała zdaje się o tem, że obecnie panuje w Europie zupełne porozumienie i nic zgoła nie zagraża pokojowi. Stosunek przyjazny pomiędzy Austryą i Niemcami i ich Panującymi, okazał się główną podporą powszechnego pokoju. Tegoroczny zjazd w Ischl jest rękojmią trwałości przyjaznego stosunku istniejącego pomiędzy cesarstwami środkowo-europejskiemi“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rumunii).

Z Bukaresztu piszą do *Pol. Corr.* pod d. 12 sierpnia:

„Projektowane obwarowanie Bukaresztu jest dla tutejszej prasy ciągłym przedmiotem żywej polemiki co do skuteczności tych fortyfikacyj. Organ konserwatystów sprzeciwia się stanowczo zamiarom obwarowania z uwagi, iż główne miasto, jako punkt środkowy krajowego handlu, nie powinno być narażanem na ewentualny napad nieprzyjaciela, na niebezpieczeństwo bombardowania i spustoszenia. Plany fortyfikacyj nie są zresztą jeszcze we wszystkich szczegółach wypracowane.

Minister wojny wydał rozkaz ukończenia budującej się linii kolejowej Titu-Tirgovesti do 1 września. W Tirgovesti, w pobliżu którego znajduje się prochownia, ma być obecnie urządzony wielki arsenał.

Nadchodzące tu wiadomości o przebiegu prac węgiersko-rumuńskiej komisyi granicznej, wywołały w Rumunii wielkie zadowolenie, tem większe, iż zadały kłam przepowiedniom opozycyi, która straszyła opinię, że Austro-Węgry będą dążyć do uszczuplenia praw rumuńskich. Nadeszłe relacye delegowanych rumuńskich świadczą, że członkowie węgierskiej komisyi, uwzględniają wszystkie uzasadnione żądania Rumunii.

(Agitacye republikańskie we Włoszech).

Przykro jest bardzo konstatować fakt lekkomyślności ludzkiej w chwili, w której pewna część społeczeństwa lub narodu, stanowiącego jednolitą całość, została dotknięta klęską. Lekkomyślność bowiem występuje w takiej chwili jeszcze jaskrawiej i daje bardzo złe wyobrażenie o ludziach, ktorzy się jej dopuszczają. Podobnej właśnie lekkomyślności dopuściło się w tych czasach stronnictwo republikańskie we Włoszech, zwołując bezpośrednio po katastrofie w Casamiccioli zgromadzenie republikanów i socyalistów włoskich do Bolonii i Rawenny. O pobudki tego kroku niepodobna nawet pytać. Czy była to chęć naśladowania awantur hiszpańskich, czy skutek chimery umysłów niespokojnych, to jedno pewna, że inicyatorom można stanowczo odmówić zmysłu politycznego. W chwili bowiem, w której ludność Włoch otacza imię króla czcią za szczerą jego gorliwość o los mieszkańców, w której wszyscy prawie ministrowie spieszą na miejsce nieszczęścia, jakież argumenta znaleźć mogła frakcya niezadowolonych, aby upozorować wystąpienie przeciw istniejącemu porządkowi, aby znaleźć zwolenników dla swojej idei? Jakie zresztą główne zarzuty mogliby wyszukać marzyciele i zagorzalcy przeciw rządowi i systemowi dzisiejszemu we Włoszech? Ani korupcya administracyjna, ani niedbalstwo sfer wojskowych nie wiedzie państwa włoskiego do ruiny, pocóż więc owe eksperymenta republikańskie. Chyba dla zademonstrowania w istocie braku zmysłu politycznego w stronnictwie, które się porywa do rozwiązywania najwyższych zagadnień politycznych. Około 50 reprezentantów republikańskich socyalistycznych zebrało się w Rawennie, ażeby obradować nad zlaniem się tych frakcyj w jedno stronnictwo i obmyśleć wspólny program działania. Dzienniki tych frakcyj omawiają od kilku tygodni zadanie tego „kongresu“ i wypowiadają przytem otwarcie życzenia obu stron. Minister Depretis pozwolił na odbycie kongresu, ale pod warunkiem, że odbędzie się w obecności komisarza rządowego. Członkowie przyszłego zgromadzenia zaprotestowali przeciw temu, twierdząc, że będą to jedynie narady poufne przy drzwiach zamkniętych. Po tem oświadczeniu zgromadzili się i zamknęli drzwi sali obrad, policya jednak użyła siły i korzystając z prawa jej przysługującego uznała zgromadzenie za rozwiązane. Oczywiście nastąpił protest i głośne narzekania na pogwałcenie swobód obywatelskich, lubo przedewszystkiem sami obywatele pogwałcili nietylko prawa, ale i uczucia narodu, który w tej chwili najmniej był skłonny do słuchania inwektyw przeciw ministrom i królowi. Członkowie kongresu nie dali za wygraną, lecz nazajutrz skoro świt, zebrali się na posiedzenie, na którem ogłosili deputowanego Costę dyktatorem przyszłej komuny. Gdyby nie ogólny smutek we Włoszech, byłaby publiczność przyjęła taki rezultat obrad głośnym śmiechem.

W Bolonii odbyło się zgromadzenie republikańskie stronników Mazziniego. Przewódcą ich był Albert Mario, ale od śmierci jego panuje stanowcze rozdwojenie pomiędzy republikanami a socyalistami, obecny zaś przewódca hr. Aureli Saffo jest nieprzejednanym przeciwnikiem frakcyi socyalistycznej. Uchwalono przedewszystkiem wybrać tryumwirat, w którym figurują Cavalotti, Saffi i Ceneri. Wybór ten oznacza tyle, co dalszą wojnę pomiędzy frakcyami, a zatem i sparaliżowanie propagandy. Z tego powodu nie przyjęli mandatów pp. Saffi i Cenero. W drugim wyborze wyszli z urny Cavalotti, Bovio i ogłoszony w Rawennie dyktatorem Costa. Istnieje zatem zamiast tryumwiratu republikańskiego, tryumwirat republikańsko - socyalistyczny, który ma zbawić ludzkość republiką uniwersalną. Jakkolwiek nie są to rzeczy groźne, a tem mniej groźne, że król podczas katastrofy okazał się człowiekiem czynu, gdy przyszli zbawcy ludzkości nie mieli czasu okazać swego współczucia dla strasznej klęski, rząd wszelako nie pomija z lekceważeniem tych objawów. Czy jednak zdoła położyć kres agitacyom republikańskim i socyalistycznym środkami policyjnemi, to przyszłość okaże. Jeden z korespondentów rzymskich słuszną czyni uwagę, iż tym agitacyom na pozór „narodowym“ rząd włoski może zapobiedz jedynie przedłożeniem jasnej ustawy w Izbie, którąby regulowała wolność zgromadzeń i stowarzyszeń.

KRONIKA

W sposób niezwykle uroczysty obchodzi stolica nasza dzień urodzin Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, Najmiłościwszego Monarchy.

Wczoraj wieczorem, jako w przeddzień uroczystości, odbył się wielki capstrzyk, wykonany przez kapele wojskowe, które otoczone przez żołnierzy z lampionami przeciągały ulicami miasta, wśród tłumów publiczności.

Dziś z rana salwy działowe obwieściły miastu uroczystość. O godzinie 9 rano odbyło się w rzymsko-katolickiej archikatedrze pontyfikalne nabożeństwo na intencyę Najjaśniejszego Pana. Na nabożeństwie tem byli obecni dostojnicy rządowi, wojskowi i autonomiczni, naczelnicy rozmaitych władz i instytucyj, członkowie Rady miejskiej i reprezentanci korporacyj. Nabożni ze wszystkich warstw ludności przepełniali świątynię. W archikatedrze ormiańskiej i w gr. kat. cerkwi miejskiej równie jak w kościele ewangelickiem i w synagogach izraelickich, odbyły się uroczyste nabożeństwa.

Garnizon lwowski wyruszył rano w pełnej paradzie na plac Jabłonowskich, gdzie odbyła się msza polowa, poczem nastąpiła defilada wojsk.

Z wieży ratuszowej powiewają chorągwie o barwach kraju i stolicy.

— **Nadane stypendya.** Rada gminna miasta Stanisławowa uchwałą z dnia 19 lipca b. r. nadała stypendyum z fundacyi ś. p. Wincentego Barachka Szachłackiego, w rocznej kwocie 200 zł., przeznaczone dla uczniów gimnazyum stanisławowskiego: 1. Wiktorowi Zarowi i Antoniemu Feliksowi Kośmińskiemu, ukończonym uczniom I klasy stanisławowskiego gimnazyum; 2. Kaźmierzowi Aleksandrowi Czajkowskiemu, ukończonemu uczniowi I klasy gimnazyum kołomyjskiego; 3. Maryanowi Raczyńskiemu, ukończonemu uczniowi II klasy gimnazyum stanisławowskiego; 4. Teofilowi Kornelowi Janowi Wiśniowskiemu, ukończonemu uczniowi III klasy gimnazyum stanisławowskiego i 5. Józefowi Krammerowi, ukończonemu uczniowi IV klasy gimnazyum stanisławowskiego.

— **Wczoraj** wieczorem około godziny dziesiątej, gdy tłum publiczności, towarzyszący muzyce wojskowej, powracał ulicą Kurkową, chłopak jakiś potrącił obok idącego izraelitę; to dało powód do sprzeczki, do której wmięszały się natychmiast, jak to zwykle bywa, inne osoby. Spór się zaognił, powstały hałasy i krzyki, a cały tłum zwaśnionych, zwiększany co chwila przez przechodniów, chcących się dowiedzieć o co rzecz idzie, pociągnął ku ulicy Ruskiej, gdzie zatrzymał się w pobliżu szynku „pod Trąbką“. Tu poczęto ciskać kamieniami w otwarte drzwi szynkowni, nie wyrządzając jednak żadnej szkody. Przybyła natychmiast straż policyjna przyaresztowała jednego chłopaka podejrzanego o ciskanie kamieniami; w skutek tego hałasy się wzmogły, a tłum wśród krzyków „Nie dać! Uwolnić!“, otoczywszy żołnierzy policyjnych, prowadzących aresztowanego, zdołał w rynku odbić towarzysza. Natychmiast przybył jednak wzmocniony oddział straży policyjnej i aresztował sześć osób, które bądź czynny udział brały w tem zajściu, bądź też słowem zachęcały do oporu. Zgromadzeni towarzyszyli aresztowanym aż do gmachu dyrekcyi policyi, gdzie jednak na zawezwanie rozeszli się spokojnie. Śledztwo policyjne przeciw sześciu aresztowanym jest w toku; trzech z nich wypuszczono zaraz na wolność, a trzech rękodzielniczych chłopców pozostaje dotąd w areszcie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Damiecie arcybiskup tamtejszy msgr. Lion, delegat apostolski dla Mezopotamii, Kurdystanu i Armenii Mniejszej, w 57 roku życia; w Rzymie znakomity malarz August Henryk Riedel, profesor akademii św. Łukasza, przeżywszy lat 84.

Królewicz angielski książę Connaugth dnia 1. listopada uda się do Indyj, ażeby objąć komendę dywizyi swojej w Meerut. Książę Walii zaś z małżonką już wkrótce udać się mają na dłuższy pobyt do Niemiec.

— **Astronom wiedeński** p. Palisa, który z francuską ekspedycyą naukową bawił na wyspach Karolińskich wśród oceanu Spokojnego dla obserwowania ostatniego zupełnego zaćmienia słońca, w tych dniach powróci do Wiednia. Pani Palisa wyjechała na powitanie wracającego z tak dalekiej drogi męża, do Paryża.

— **Berlioza** *Benvenuto Cellini*, napisany przed czterdziestu laty a przed trzydziestu przedstawiony z wielkiem niepowodzeniem w Paryżu i Londynie, wznowiony został w tych dniach w Lipsku. Krytyka i publiczność przyjęły zapomniane dzieło mistrza z najwyższym zapałem. Wszyscy zgadzają się jednomyślnie, że jest to najznakomitszy utwór Berlioza. Wystawiał go przed kilku laty Liszt w Weimarze, a następnie Hans Bulow w Hanowerze. Lipsk jest trzeciem miastem niemieckiem z kolei, które wznowiło na scenie znakomitą operę mistrza francuzkiego. Są dzieła potrzebujące długiego czasu, zanim cieszyć się zaczną sukcesem zasłużonym. *Benvenuto Cellini*, niezrozumiany i nieoceniony za życia kompozytora, po jego śmierci dopiero zdobywa sobie rozgłośne uznanie.

— **Niezwykły koncert** odbył się przed kilku dniami w Ascot, w Anglii. Brały w nim udział czynny dwie księżniczki panującego w Anglii domu królewskiego, dochód bowiem z koncertu był przeznaczony na budowę kościoła w Bagshof. Księżna Connaught mianowicie (córka królewicza pruskiego Fryderyka Karola) odspiewała baladę angielsk i piosnkę francuską, a księżna szlezwicko-holsztyńska (trzecia z córek królowej) wykonała kilka utworów na fortepianie. Huczne też oklaski zebrały obie królewny.

— **Okręt austryacki** niewiadomej nazwy, wyładowany siarką, według paryskiej depeszy *Allg. Ztg.* rozbił się i zatonął u wybrzeży tunetańskich. Załogę jego wyratowano.

— **Na welocypedach** kilku młodych turystów z Gradcu odbywa obecnie podróż po Włoszech. Dotąd zrobili 138 kilometrów drogi i udali się w tych dniach z Udine do Scala. W przesłanym do Gradcu telegramie donoszą o sobie, iż wcale nie są tą podróżą na dwóch kółkach zmęczeni, i że żadnego w drodze nie doznali wypadku.

— **Strejk telegrafistów** w Ameryce północnej trwa jeszcze, a przedsiębiorstwa telegrafów ogłaszają w dziennikach, iż postarały się już o innych pracowników i że ruch telegraficzny będzie wkrótce przywrócony na wszystkich liniach.

— **Znany filantrop** żydowski sir Moses Montefiore, jak donoszą z Pesztu, przesłał każdemu z oskarżonych w procesie tisza-eszlarskim po 10 funtów szterlingów z gratulacyą oraz upomnieniem, ażeby nadal każdy z nich żył zgodnie z duchem czasu i starał się być dobrym obywatelem kraju, w którym mieszka.

— **Wyprawa polarna** szwedzka wraca do Europy równie jak austryacka i równie pomyślnie dokonała swojego zadania na Spitzbergu, jak tamta na wyspie Jan Mayen. Oprócz programu robót, zakreślonego instrukcyą międzynarodowej kontisyi polarnej, wyprawa szwedzka przedsięwzięła liczne obserwacye magnetyczne i hydrograficzne na lodach, oraz wymiary ciepłoty. Powietrze po największej części było łagodne; najniższy stan termometru notowano d. 2 stycznia; było dnia tego 35·5° mrozu. Burze zdarzały się rzadko. Ekspedycya od września r. z. wzniosła następujące budynki stałe dla tej stacyi polarnej: na górze 270 metrów wysokiej dom dla areometru i chorągiewki, służącej do oznaczania kierunku wiatrów, a zaopatrzonej w elektryczne przyrządy, regestrujące każdą zmianę; dalej dom mieszkalny z salą robót wspólnych, którą następnie trzeba było rozszerzyć; dwie spostrzegalnie astronomiczne; pawilon dla obserwacyj magnetycznych, wreszcie piekarnię, kuźnię i skład drzewa. Łowy przyniosły łup następujący: 61 pardw, 9 renów, 18 gęsi, 20 lisów, oraz wiele romaitego ptactwa morskiego. Przy ciągłym ruchu, pracy i obfitem pożywieniu, stan zdrowia członków ekspedycyi był przez cały czas wyborny.

— **Trzęsienie ziemi** w ostatnich dniach nawiedziło nietylko Serajewo, ale także inne okolice Bośnii, szczególnie Wisokę i Kokani. Mimo jednak, że było dość gwałtowne, nigdzie nie zrządziło szkody.

— **Szybka jazda.** Parowiec *City of Rome* towarzystwa żeglugi „Anchor-Line“, który w zeszłym tygodniu z Queenstown przybył do Nowego Jorku, odbył olbrzymią tę podróż w ciągu 6 dni 20 godzin i 30 minut, czego nawet w przybliżeniu nigdy jeszcze żaden inny statek nie dokazał.

— **Szkocka flotyla rybacka,** która dla połowu śledzi udała się była na morze, dnia 8 b. m. zaskoczona została straszliwym huraganem, który niesłychane zniszczenie sprawił w jej łodziach. Dotąd z 600 statków tej flotyli tylko 500 powróciło do wybrzeża, a mała jest nadzieja, ażeby z brakujących stu choćby część czwarta jeszcze ocalała.

— **Piec hutniczy** w fabrykach Geddes pod Nowym Jorkiem zawalił się niedawno i przygniótł gruzami na śmierć ośmiu robotników.

— **W kopalni** Redruth, w Kornwalii, według depeszy z Londynu, dnia 15 b. m. skutkiem zerwania się windy dwunastu robotników utraciło życie.

— **W banku Rothschilda,** w Frankfurcie nad Menem, urzędnik Weifert zdefraudował 300.000 mark. Został on aresztowany.

— **Dzienniki amerykańskie** zdają sprawę z ciekawego procesu o trójżeństwo. Pewien młody lekarz z Chicago ożenił się z młodziutką pacyentką swoją bez wiedzy i pozwolenia rodziców. Ci wytaczają mu proces i oskarżają go przed sądem jako człowieka, który posiada trzy żony. Lekarz staje przed kratkami i broni się sam w następujący sposób: „Ożeniłem się trzy razy. Pierwsze moje małżeństwo było dobre i ważne. Drugie musiało być z natury rzeczy nieważne, zawarłem je bowiem za życia mojej pierwszej żony. Każdy jednak przyznać musi, że trzecie jest zupełnie ważne i prawne, ponieważ pierwsza moja żona umarła, a druga się nie liczy. Ta subtelna argumentacya uznaną jednak została za słuszną przez trybunał w Chicago, który obwinionego uwolnił od wszelkiej odpowiedzialności.

— **Dziesięć obelisków** egipskich wykopano dotychczas w Rzymie. Ostatni znale-

ziono przed kilku dniami w pobliżu kościoła *Sopra Minerva*. Pomiędzy prastaremi temi zabytkami najcenniejszy jest ten, który odkopano na *Piazza del Popolo*, a którego, zdaniem archeologów, unoszących się nad tym obeliskiem, sprowadził do Rzymu cesarz August. Równie prawie cennym jest tak zwany watykański obelisk na *Piazza di San Pietro*. Utrzymał się on przez tyle wieków na jednem i tem samem miejscu, gdzie go Caligula kazał był ustawić. Najwyższy z obelisków stoi na placu Lateraneńskim. Jest to ten, o którym świadczą napisy, iż król egipski Ramses wznieść go kazał na cześć słońca.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas w ostatnich tygodniach następujące doniesienia: w Kętach, w powiecie bialskim, spłonęły dwie nieubezpieczone stodoły wartości 1.200 zł. Poszlakowane o rozmyślne wzniecenie ognia indywiduum aresztowano. W gminie powiatu borszczowskiego Wierzbówka zgorzała jedna zagroda, w części ubezpieczona. Strata wynosi 1.900 zł. I w tym wypadku zachodzą poszlaki zbrodniczego czynu. W Zagórzu w powiecie brodzkim, dwie zagrody włościańskie, nieubezpieczonej wartości 1.500 zł. Przyczyna pożaru tego nie mogła być zbadana. W Łętowicach, w powiecie brzeskim, ofiarą pożogi której przyczyny nie zdołano dociec w pierwszej chwili, padło pięciu gospodarzy, których nieubezpieczona wcale strata wynosi 1 750 zł. Na przedmieściu Dynowskiem, w powiecie brzozowskim spaliły się budynki ekonomiczne właściciela obszaru dworskiego ze znacznym zapasem zboża i sprzętami gospodarskiemi. W większej części ubezpieczona szkoda oceniona została na 2.690 zł. I w tym wypadku przyczyna pożaru nie mogła być zbadaną. W gminie powiatu grybowskiego Bielicznej pogorzało czterech włościan, których strata wynosi 1.400 zł. Żaden z pogorzelców nie był asekurowany. Ogień, jak się zdaje, powstał z powodu nieostrożności. W Brzyskach, w powiecie jasielskim, spłonęła kuźnia dworska i jedna zagroda włościańska, ogólnej wartości 1.100 zł., która to strata nie była ubezpieczona; zaś w Kontach w tym samym powiecie, skład materyałów do wyrobu zapałek na obszarze dworskim, wartości 3000 zł. Strata w dwóch trzecich była ubezpieczona. W pierwszym z tych wypadków przyczyną pożaru był brak nadzoru nad dziećmi, w drugim, jak się zdaje, nieostrożność. W Czomli w powiecie jaworowskim, z niewiadomej przyczyny zgorzało kilka nieubezpieczonych budynków gospodarskich, wartości 1.600 zł. a w Podobiniu, w powiecie limanowskim, zabudowania mieszkalne i gospodarskie z wszelkiemi zapasami i narzedziami pięciu włościan, których stratę oceniono na 2.580 zł. Z pogorzelców czterej byli asekurowani. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność. W Dublanach, w powiecie lwowskim, pożar, według zachodzących poszlak wzniecony zbrodniczą ręką, zniszczył do szczętu zabudowania 10 gospodarzy, których stratę oceniono na 10.000 zł. W Łasience spaliły się cztery murowane domy w rynku, oraz kilka domków drewnianych, własność izraelitów. Ruchomości mieszkańców ocalono. Przyczyną pożaru, jak się zdaje, była nieostrożność. W gminie powiatu mieleckiego Dulczy małej spłonęła jedna zagroda z ruchomościami i zapasami gospodarczemi, wartości 1.100 zł., a jedynie dom mieszkalny był asekurowany. Zachodzą poszlaki że ogień był rozmyślnie wzniecony. W Dębicy w powiecie ropczyckim pożar, spowodowany nieostrożnością zniszczył 2 domów mieszkalnych. Strata w części tylko ubezpieczona, wynosi 14.600 zł. W gminie powiatu rudeckiego Nowosiółkach gościnnych spaliły się wszystkie budynki, narzędzia i zapasy czterech gospodarzy, których w małej tylko części ubezpieczona strata wynosi 2.900 zł., zaś w gminie tegoż powiatu Kościelnikach, budynki pięciu włościan. Strata pogorzelców, z których dwaj byli ubezpieczeni, oceniona została na 1.220 zł. W pierwszym z tych wypadków zachodzą poszlaki zbrodniczego podpalenia, w drugim przyczyna nie mogła być zbadaną. W gminie Oknie, w powiecie skałackim, pożar, wzniecony przez bawiące się zapałkami dzieci, pochłonął dziewięć zagród włościańskich z całym dobytkiem ich właścicieli, których nieubezpieczona strata wynosi 8 do 12 tysięcy zł Na folwarku Michałówka, w powiecie sokalskim, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z lokomobilą wybuchł pożar, który zniszczył stodołę, maszynę i narzędzia gospodarskie ogólnej wartości 5.000 zł Szkoda była ubezpieczona. W Tłumaczu pogorzał ze szczętem jeden z gospodarzy, którego w części tylko ubezpieczoną szkodę oceniono na 5000 Przyczyna pożaru nie mogła być dotąd wyśledzoną. Wreszcie w gminie powiatu wadowickiego Harbutowicach spłonęła z powodu nieostrożności parobka stodoła, napełniona sianem i stajnia dzierżawcy, przyczem spaliły się trzy sztuki bydła. Szkoda ogólna wynosi 3.520 zł. zabudowania były asekurowane. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowo-karne celem ukarania winnych.

Sobiesciana

Hr. Iza z Czartoryskich Działyńska nadesłała na wystawę 4 bogate rzędy na konie z siodłami, różne tkaniny, części zbroi, dwie kity hetmańskie i pas lity; p. Aleks. Lesser z Warszawy 24 rzadkich rycin według Jana Ziarnki z XVII wieku, warcaby drewniane z odciskami medali, obrazy i portret olejny Jana Kazimierza na szyldkrecie; p. Stanisław Starowiejski mały portret króla Jana III, hr Konstanty Przeździecki z Warszawy portret olejny Jana III, od ks. Antoniego Radziwiłła portret polski malowany przez Kupetzkyego

Seweryn Dernałowicz z Mińska parę karwaszy stalowych złotem inkrustowanych tureckich, p. Konstanty Matczyński z Podhajczyk obraz olejny, szpaler jedwabny, opony sukienne ozdobne, kawałek podniebia z nad łóżka Marka Marczyńskiego, rękopisy i druki z epoki, z katedry Gnieźnieńskiej sześć sztuk haftów złotych na czerwonym aksamicie, pochodzących z czapraku Jana III; p. Guttry z Poznańskiego: dokument pergaminowy, ozdobny, z pieczęcią i podpisem Jana III; na ręce agenta Luxenburga z Warszawy portret Zółkiewskiego, p. Lucyan Rembowski z Nowej wsi portrety.

Listy z pomyślnemi odpowiedziami: od hr. Izy z ks. Czartoryskich Działyńskiej z Paryża, od ks Hieronima Lubomirskiego z Bakończyc (Rozwadowa), p. Romana Michałowskiego w Krakowie; miasto Jaworów zgłasza się z chęcią przysłania dokumentu; hr. Emeryk Czapski w Stańkowie przyrzeka nadesłać nader bogaty swój zbiór obrazów, medali, rycin, dokumentów, zbroi; prof. Szaraniewicz ze Lwowa dokumenta; p. Alfons Skarzyński nadeszle szpalery jedwabne, broń i wyroby srebrne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targowica bydła.

C. k. Namiestnictwo zwróciło ostatniemi czasy baczną uwagę na niedostatki, jakim ulegają targowice bydła, tak w mniejszych jak i większych miastach Galicyi. Tym celem wypracowało projekt targowego porządku dla bydła rogatego, nierogacizny i koni, jaki ma być wydany dla wszystkich gmin, w których mają się odbywać targi uprawnione, z wyjątkiem jednakże miast Lwowa i Krakowa, oraz targu w Oświęcimiu. C. k. Namiestnictwo, przesyłając ów projekt wszystkim Starostwom, poleciło im zarazem, aby zakomunikowały po jednym egzemplarzu tegoż projektu wszystkim gminom, w których się targi odbywają. Równocześnie c. k. Namiestnictwo poleciło zawezwać przełożonych tychże gmin do Starostwa, w celu odebrania od nich protokolarnego oświadczenia, czy się zgadzają na projekt, lub też żądają poczynienia w nim pewnych zmian.

Według wzmiankowanego projektu, targi dla bydło rogatego, nierogacizny i koni mogą odbywać się tylko w tych gminach, które mają na to pozwolenie właściwej władzy, i wyłącznie w dniach na ten cel oznaczonych. Każda taka gmina obowiązaną jest urządzić osobną targowicę, i to w sposób następujący (paragraf 3): Targowica musi znajdować się po za miejscowością, w oddaleniu najmniej 200 metrów od mieszkań ludzkich, oraz zabudowań stajennych; droga przypędowa do targowicy nie może być drogą publiczną, mianowicie taką, przez którą przechodzą miejscowe żwierzęta domowe, i dlatego też powinna być w miejscu wyjścia od publicznej drogi zamknięta rogatką, którą wolno otwierać tylko we dnie targowe; targowica musi być odpowiedniego rozmiaru, stosownie ogrodzoną i zaopatrzoną bramą do spędu i wypędu, dalej ma być zaopatrzona ściekami, wyszutrowana lub wyłożona kamieniami, musi być podzielona na trzy oddziały, odpowiednio do trzech oddziałów zwierząt, t. j. na oddział dla bydła, świń i koni; wreszcie ma być tak urządzoną, aby zwierzęta te mogły być przywiązane czy to do ogrodzenia, czy do pali, a przystęp nie był połączony z niebezpieczeństwem dla zwiedzających targowicę.

Według dalszego (4) paragrafu projektu, przed targowicą, obok bramy, przeznaczonej do spędu, ma być urządzony odpowiedni plac obserwacyjny, na którym mają się odbywać oględziny zwierząt, przeznaczonych na targowicę, dalej rewizya paszportów, oraz wydawanie nowych, dla tych, które opuszczają targowicę. Na tym placu ma się znajdować budka dla komisyi targowej. W razie, gdyby istniały osobne targowice dla wymienionych zwierząt, każda z nich ma być urządzoną na sposób powyżej wskazany.

Paragraf 5 postanawia, że oprócz targowicy, gmina obowiązaną jest dostarczyć miejsca dla zwierząt, dotkniętych chorobą zaraźliwą. Miejsce to ma być ogrodzone, znajdować się w pobliżu targowicy, jednakże w takiem oddaleniu, aby nie zachodziło niebezpieczeństwo zakażenia bydła, spędzonego na targowicę. Odległość ta ma wynosić co najmniej 150 metrów od targowicy, a 350 metrów od mieszkań i stajen. Droga, prowadząca do tegoż miejsca z targowicy, nie może być drogą publiczną. Dalszy, mianowicie 6 paragraf, postanawia, iż obok miejsca, przeznaczonego dla chorych zwierząt, ma być urządzone ścierwisko, szczelnie ogrodzone i dla bydła nieprzystępne.

Tutaj należy nadmienić, iż c. k. Namiestnictwo wyraźnie zastrzegło, że władze polityczne pod żadnym warunkiem nie mogą dopuścić zmiany paragrafów 3, 4. 5 i 6, i że te gminy, które chcą, aby w ich obrębie mogły nadal odbywać się targi, będą musiały według powyższych przepisów urządzić targowice, i to w terminie, który później zostanie oznaczony.

Dalsze dwa paragrafy projektu mówią o zakazie sprzedaży bydła po za targowicą i o obowiązku gminy starannego oczyszczania targowicy i drogi przypędowej.

Czynności targowe wykonywa komisya targowa, składająca się z rzeczoznawcy i przez gminę przeznaczonego komisarza targowego. Rzeczoznawcą ma być przedewszystkiem weterynarz, a w razie tegoż nieobecności lekarz, w wyjątkowym zaś wypadku inne osoby, obznajomione z chorobami zwierząt, z wyjątkiem rzeźników. Komisarzem targowym może być każdy członek gminy, z wyjątkiem przełożonego gminy i jego zastępcy. Rzeczoznawcę i komisarza mianuje gmina a potwierdza c. k. Starostwo. Projekt statutu określa dalej szczegółowo obowiązki komisyi targowej, t. j. rzeczoznawcy, tudzież komisarza targowego, i zastrzega, że bez wiedzy komisyi targowej nie wolno wpuścić na targowicę, lub wypędzić z niej ani jednej sztuki bydła. Polecenia jej obowiązują właścicieli bydła, poganiaczy, kupców, słowem wszystkie osoby. uczęszczające na targowicę. Przeciw zarządzeniom komisyi służy prawo odwołania się do zwierzchności gminnej, a względnie władzy politycznej. Projekt obejmuje bardzo szczegółowe instrukcye pod względem sprawdzania stanu zdrowia bydła, niemniej postępowania z bydłem chorem na choroby zaraźliwe, i poleca, aby po sprawdzeniu takiej choroby, plac obserwacyjny i drogi przypędu do targowicy były natychmiast desinfekcyonowane. Przed wpuszczaniem bydła na targowicę, ma komisya targowa zbadać odpowiednie pasporta, i sprawdzić identyczność bydła i pasportu. Tutaj projekt statutu odróżnia wyraźnie pasporta dla bydła, pochodzącego z pogranicznego pasu Galicyi lub Bukowiny i dla bydła z innych stron Galicyi i Bukowiny, jakoteż z innych krajów. Pasporta są ważne na dni 10 Nierogacizna i konie mają być zaopatrzone w pasporta tylko wtenczas, jeśli są przypędzone z zagranicy, lub jeśli władza krajowa, w czasie grasowania zarazy, wyda stosowne polecenie. Jeden z dalszych paragrafów określa postępowanie z bydłem, przypędzonem bez pasportu, lub pasportem, zawierającem niedokładności, przyczem powiada wyraźnie, że bydło podejrzane co do swojego pochodzenia, ma być w miejscowości targu zabite.

Targ na bydło może odbywać się tylko w dniach i godzinach przez władzę polityczną wyznaczonych.

Bydło opuszczające targowice, które nie zmieniło właściciela, zaopatruje komisya targowa w nowe pasporta tylko na żądanie właściciela, zwierzęta zaś, które przeszły w inne ręce mają być zaopatrzone nowym pasportem.

Projekt oznacza wreszcie pobory targowe (10 ct. od sztuki bydła rogatego i koni, 3 centy od cieląt, nierogacizny i owiec, a za wydanie jednej sztuki pasportu 2 centy) i oznacza kary za przekroczenia przeciw regulaminowi targowemu.

C. k Namiestnictwo, pragnąc podnieść w kierunku sanitarnym targowice w kraju, zwróciło przedewszystkiem uwagę na targowicę lwowską, która nie tylko nie odpowiada warunkom zdrowotnym, lecz w ostatnich czasach była nawet źródłem chorób zaraźliwych, które zawleczone do sąsiednich gmin stawały się powodem licznych klęsk. Z tego też powodu c. k. Namiestnictwo, jak już wiadomo z wczorajszego sprawozdania o czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej wystosowało pismo do prezydenta miasta Lwowa, wzywając go, aby najpóźniej do końca października zarządził wypracowanie projektu porządku targowego dla targowicy lwowskiej jako też plan jej urządzenia, przyczem zwróciło jego uwagę, że wymogi zawarte w powyższym projekcie, które mają obowiązywać najmniejsze nawet gminy, muszą być uważane jako minimalne, że przeto stołeczne miasto Lwów, idąc za przykładem miast większych, ma obowiązek urządzić targowicę, nie tylko z uwzględnieniem warunków sanitarnych lecz i stosunków handlowych, gdyż tylko w ten sposób zdoła miasto ściągnąć większą ilość handlarzy bydła, ułatwić zaopatrzenie miasta dobrem i taniem mięsem i ożywić wreszcie stosunki handlowe. Jak wiadomo p. prezydent miasta złożył pocieszające oświadczenie, że żądaniom Namiestnictwa co do urządzenia targowicy lwowskiej w części stało się już zadość, a plany urządzenia targowicy niebawem Namiestnictwu przedłożone będą.

** **Kolej Przemysko-Łupkowska.** *Presse* pisze: Wiadomość, że c. k. ministerstwo handlu, na mocy kolejowej ustawy sekwestracyjnej, postanowiło już objąć kolej Przemysko-Łupkowską pod własny zarząd, nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy. Rząd austryacki poruszył swojego czasu u rządu peszteńskiego kwestyę sekwestracyi pomniejszej kolei (która stanowi część kolei węgiersko-galicyjskiej); rozpoczęto nawet odnośne rokowania. W ciągu jednak tych rokowań, rząd węgierski zezwolenie na sekwestracyę uczynił zawisłem od takich warunków, które spowodowały ostatecznie rząd austryacki do zaniechania na razie sekwestracyi. Ministerstwo handlu nie zajmowało się dotychczas urzędownie organizacyą galicyjskiej sieci państwowej, zdaje nam się jednak, że ministerstwo to, wobec zachowania się rządu węgierskiego, pozostawi galicyjsko-węgierską kolej *in statu quo*. Obecnie nie ma nawet naglącego powodu do sekwestracyi rzeczonej kolei, albowiem rząd austryacki jest w możności uskutecznić połączenie galicyjskiej sieci państwowej, przez zawarcie odpowiedniej umowy z galicyjsko-węgierską koleją odnośnie do przestrzeni Chyrów-Zagórz.

** **Niewypłacalność.** Stowarzyszenie kredytaryuszów w Wiedniu ogłasza między innemi następujące niewypłacalności z ostatnich dni ośmiu: Karola Gruchola we Lwowie, B. Sterna w Nowym Sączu i Ferdynanda Kuliega w Przemyślu.

OSTATNIA POCZTA

Pp. ministrowie hr. Taaffe i dr. Prażak powrócili już z urlopów do Wiednia.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Z Berlina przeszła do dzienników londyńskich dziwaczna wiadomość, że pomiędzy Wiedniem i Berlinem zostały zawiązane rokowania w celu zupełnej i bezwarunkowej aneksyi Bośnii i Hercegowiny przez Austryę. Wiadomość ta, którą powtórzyły prawie wszystkie dzienniki zagraniczne i miejscowe, sama przez się nie zasługuje wcale na wzmiankę, a tem mniej na sprostowanie. Możemy jednakże zapewnić tych, którzy w swojej łatwowierności mogliby okazać się zbyt drażliwymi na tego rodzaju nowinę, że jest ona niczem a niczem więcej jak najzwyczajniejszą plotką.“

Według telegramu bukareszteńskiego, król rumuński wyjechał przedwczoraj do Berlina, gdzie przybędzie dzisiaj. We Wrocławiu miał spotkać się wczoraj król z prezesem ministrów Bratianem, powracającym z Aix-les Bains. Podróż ta trwać ma krótko; król powróci przez Wiedeń, gdzie odwiedzi Najj. Cesarza austryackiego.

Do *Politische Corresp.* donoszą z Belgradu, że dnia 19 września zostanie zwołaną zwykła serbska skupczyna, wyłącznie dla zatwierdzenia konwencyi o połączeniu koleji serbskich ze wschodnią siecią żelazną

Według dotychczasowych dyspozycyj, król Milan uda się 26 b. m. przez Wiedeń do Ischl, gdzie zabawi aż do rozpoczęcia wielkich manewrów pod Homburgiem. W nieobecności króla, będzie sprawowała rządy rada ministeryalna.

Książę Mikołaj Czarnogórski, w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Radonica, ministra wojny Plamenaca, rezydenta tureckiego w Cetynii Riza-beya i licznej świty, udał się przedwczoraj przez Kotar w podróż do Konstantynopola.

Według telegramu z Sofii do *P Cor*, generał Sobolew z wierną mu drużyną odprawił d. 15 b m. wjazd tryumfalny do stolicy bułgarskiej.

Jak wiadomo z depeszy, zebrali się d. 15 b. m. w Londynie przedstawiciele mocarstw, które brały udział w konferencyi dunajskiej, w celu wymiany ratyfi-

kacyi traktatu londyńskiego. Ponieważ jednak ambasadorowie kilku mocarstw nie byli w posiadaniu dokumentów przeznaczonych do wymiany, akt wymiany odbędzie się dopiero na wtorkowem posiedzeniu.

Stan zdrowia hrabiego Chambord pogarsza się nieustannie. Według *Gaulois*, książę nie przyjmuje już wcale pożywienia i ztąd umiera formalnie z głodu. Pomimo to dostojny chory nie stracił przytomności, a chociaż widzi się bliskim zgonu, pociesza otaczających go przyjaciół i księżnę, której niepodobna oderwać od łoża konającego. Oczy wszystkich zwrócone są obecnie na rodzinę księżąt orleańskich. Według informacyi *Figara*, książę d'Aumale znajduje się obecnie w zamku Chantilly. Hrabia Paryża z synem swym, księciem Orleańskim, powrócił we wtorek wieczorem z Hamburga do Paryża. *Clairon* twierdzi, że zamówił telegraficznie apartament w jednym z wiedeńskich hoteli i wkrótce udać się ma do Frohsdorf. *Figaro* zaś zapewnia, że hrabia Paryża uda się tam tylko w razie katastrofy. Książę Joinville gości w tej chwili w swojej posiadłości ziemskiej Gouvieux w okolicach Chantilly. Książę Nemours bawi w Cauterets. Książę Chartres z żoną i dziećmi udał się, po powrocie ze swojej podróży na Wschód, do Szwecyi i Norwegii.

Wiadomość podaną przez *Figaro*, jakoby syn hr. Paryża, książe Orleanu, przeznaczony był jako następca hr. Chamborda, uważają w Paryżu za zmyślenie.

Jak to już donosiliśmy, wybory departamentalne we Francyi wypadły na korzyść stronnictwa republikańskiego, będącego u steru władzy. Wybrano 890 republikanów a tylko 404 monarchistów. Do zupełnej liczby 1445 brak jeszcze stupięćdziesięciu jeden, ale według zdania dzienników i tu większość zapewnioną jest dla zwolenników obecnego stanu rzeczy. Zanotować wypada, że kandydaci stronnictwa socyalistycznego i anarchiści ponieśli także widoczną porażkę, niemal wszędzie upadli i przy dalszych wyborach nie mogą mieć żadnej nadziei. Dzienniki półurzędowe francuskie widzą w tem dowód, że kraj popiera politykę rządową, że pragnie ustalenia władzy w duchu umiarkowania i postępu zarazem. Dzienniki konserwatywne zwracają uwagę na mnóstwo nadużyć, jakich się dopuścić miano przy wyborach, cytując fakta w których nacisk rządowy dał się nader przykro uczuć wyborcom System kandydatur rządowych, praktykowany za drugiego cesarstwa, miał podobno obecnie bardzo szerokie zastosowanie.

W ostatecznem zrepublikanizowaniu rad generalnych upatrują dzienniki francuskie bardzo pomyślną zapowiedź dla mającego nastąpić w przyszłym roku odnowienia senatu. Mniemają, że w senacie o bardziej republikańskim duchu agitacya za rewizyą konstytucyi nie wywoła żadnego niebezpieczeństwa.

W Paryżu w sferach rządowych panuje przekonanie, że admirał Courbet opanował już rzekę pod Hue. *Temps* ogłasza korespondencyę z Chin, według której wzmaga się usposobienie wojownicze w Chinach, a uzbrojenie dokonywane jest z wielką gorliwością. Do Shanghaju przeznaczono do wysłania 6000 karabinów Mausera i 2,500.000 ładunków. Chińczycy fortyfikują Tien-tsin i drogę do Pekinu.

Z powodu ogólnej niechęci przeciw belgijskiemu publicyście Bolandowi, rząd ma zamiar wydalić go z Francyi.

Z Madrytu zapewnia urzędowa depesza, wbrew ponownym pogłoskom o zmianie gabinetu, że przed powrotem króla z zapowiedzianej podróży nie nastąpi żadna zmiana w gabinecie. Po powrocie króla z podróży ma dopiero także nastąpić restytucya praw i wolności konstytucyjnych.

Prywatne doniesienia do dzienników paryskich z Hiszpanii przedstawiają stan tamtejszy w świetle groźnem; odznacza się tem szczególniej *Telegraphe*. Tymczasem fakta, jak najświeższy, że powstańcy szukają schronienia na ziemi francuskiej, nie świadczą bynajmniej o słabości sił rządu legalnego w Madrycie. W dniu 16 b. m. przeszli znowu granicę francuską jeden półkownik, 8 oficerów i 30 żołnierzy, których władze francuskie rozbroiły i internowały.

Dzienniki francuskie zaprzeczają wiadomości, podanej przez *Standard*, jakoby poseł hiszpański udawał się był do rządu francuskiego o internowanie Ruiz-Zorilli.

Temps otrzymuje telegram z Viareggio w Toskanii, że we środę przybył tam Don Carlos do swojej żony, księżnej Madrytu, wraz z jakimś Hiszpanem, którego wszyscy tytułują generałem. W fakcie tym upatrują pewien związek z obecnem powstaniem w Hiszpanii.

Do *Timesa* telegrafują, że wkrótce przybyć ma do Londynu delegowany rumuńskiego ministeryum wojny. Podróż ta ma mieć na celu nabycie dział fortyfikacyjnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 17 sierpnia. Konferencya pewnej liczby deputowanych, zwołana dla naradzenia się nad położeniem politycznem, rozpoczęła się dzisiaj przed południem. Wieczorem toczyć się mają dalej narady.

W radzie miejskiej postawiono wniosek o udzielenie burmistrzowi wotum nieufności, gdyż burmistrz, przekroczywszy samowolnie udzielony mu urlop, nie był obecnym w czasie ostatnich zaburzeń ulicznych w Zagrzebiu.

Berlin, 17 sierpnia. *Reichsanzeiger* ogłasza nadanie orderu Czarnego Orła austryacko-węgierskiemu ministrowi spraw zagranicznych, hr. Kalnokyemu.

Jutro, jako w rocznicę urodzin Najj. Cesarza austryackiego dany będzie w apartamentach cesarskich na zamku Babelsberg, obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie cesarzewicz niemiecki, książę Wilhelm i ambasador austryacki hr. Szechenyi.

Saigon, 17 sierpnia. Obiega pogłoska o potyczce, w której Francuzi odnieśli zwycięztwo, zadawszy nieprzyjacielowi dotkliwą klęskę. Po stronie francuskiej nie ma prawie żadnych strat.

Paryż, 17 sierpnia. *Temps* donosi: Uwierzytelnieni przy gabinetach europejskich chińscy dyplomaci, poczynili swojemu rządowi przedstawienia z powodu wysłania wojsk chińskich do Tonkinu, przyczem zwrócili na to uwagę, że kroki te wojskowe są niewłaściwe i mogą dać powód do niekorzystnych domysłów. Dyplomaci chińscy proszą przeto rząd swój, aby, jeśli to jest możliwe, wstrzymał wysyłkę wojsk i odwołał te wojska regularne, które walczą obecnie pod czarnemi sztandarami.

Aleksandrya, 17 sierpnia. Obiega pogłoska o przesileniu ministeryalnem. Kedyw zamierza podobno poruczyć Riaz-baszy złożenie nowego gabinetu.

Iwonicz, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z powodu uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana odbyło się dziś w kaplicy tutejszej solenne nabożeństwo przy dźwiękach hymnu ludowego. Licznie zgromadzeni goście kąpielowi składają w drodze telegraficznej, na ręce JE. pana Namiestnika, wyrazy swych uczuć dla Najjaśniejszego Pana.

Wiedeń, 18 sierpnia. Uroczystość urodzin Najjaśń. Pana w Wiedniu, jak i we wszystkich prowincyach austryackich i węgierskich była dziś obchodzoną jak najsolenniej nabożeństwami, a w dniu wczorajszym iluminacyami i przedstawieniami galowemi.

Tryest, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Tłum ludu pociągnął wczoraj do włoskiej sali gimnastycznej, wdarł się do ogrodu, powybijał okna, zniszczył przyrządy do gimnastyki i pogruchotał sprzęty.

Tryest, 18 sierpnia. Podczas wczorajszej serenady, urządzonej na cześć rocznicy urodzin Najj. Pana, eksplodowała na *Leipzigerplatz* ukryta w krzakach petarda. Eksplozya nie spowodowała żadnej szkody, ani też nie zamąciła uroczystości.

Peszt, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Pester Corr.* donosi, że w przyszły poniedziałek król Karol rumuński przybędzie w towarzystwie ministra Bratiano do Wiednia, gdzie zabawi dni kilka. Równocześnie przybędzie do stolicy król Milan. Najj. Pan będzie się widział z obu panującymi, których przyjazd równoczesny jest zupełnie przypadkowy. Przyjazd jednakże króla Karola i Bratiana jest bezwątpienia doniosłego politycznego znaczenia.

Berlin, 18 sierpnia. *Nord. All. Ztg.* pisze: *Moniteur de Rome* donosi, że Papież na konsystorzu odbytym dnia 9 b. m. zamianował wikaryusza generalnego ks. Sniegonia w Cieszynie sufraganem ks. Herzoga, księcia biskupa wrocławskiego, a to dla tej części dyecezyi wrocławskiej, która należy do Austryi. Ustanowienie sufragana dla dyecezyi wrocławskiej nastąpiło bez poprzedniego porozumienia się z rządem pruskim, dla tego też akt ten należy uważać jako naruszenie administracyjnych postanowień zarządzonych bullą papieską *de saluta animarum* i sankcyonowanych przez monarchę. Akt ten jest dalej nieposzanowaniem obowiązujących stypulacyj, gdyż bulla papieska postanawia wyraźnie, że zmiany w dyecezyi wrocławskiej mogą nastąpić tylko za wiedzą i współdziałaniem rządu pruskiego.

Według tej bulli część biskupstwa na terytoryum austryackiem ma być uważaną jako część nierozdzielna dyecezyi wrocławskiej. Ustanowienie zatem sufragana biskupiego w granicach dyecezyi wrocławskiej jest jednostronną zmianą istniejącego prawnie stanowiska i dlatego też nasuwa się mimowoli myśl, że skoro Kurya nie czuje się już wcale związaną przepisami bulli, uważa tem samem bullę za nieistniejącą.

Berlin, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Głównodowodzący wojskami w Szlezwig-Holsztynie generał Treskow, odpowiadając temi dniami deputacyi z Sondaburg, przybyłej doń z prośbą o zatrzymanie w tem mieście dotychczasowej załogi, oświadczył, że z wielu drobnych fortec zostaną wycofane załogi, a to w celu wzmocnienia granicy wschodniej i skoncentrowania wojsk w wielkich fortecach.

Wrocław, 18 sierpnia. Król rumuński przybył tutaj wczoraj wieczorem. Na dworcu kolejowym powitali go naczelnicy władz, oficerowie załogi i kompania honorowa.

Petersburg, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W Charkowie i Saratowie rozrzucano plakaty, zapowiadające, iż wkrótce wybuchną w tych miastach wielkie pożary. Ludność ogromnie jest zaniepokojona.

Komisya dla uregulowania sprawy żydowskiej, pod prezydencyą hr. Pahlena, chce w zasadzie przyznać żydom prawo przenoszenia się z miejsca na miejsce, lecz zarazem ma zamiar przyznać gminom wiejskim prawo przyjmowania lub nieprzyjmowania żydów.

Petersburg, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Prasa panslawistyczna z żywem zadowoleniem pisze o antisemickich ekscesach w Peszcie.

Konstantynopol, 18 sierpnia. Rezydujący w Moskwie arcybiskup Taboru Nikodem został wybrany jednogłośnie greckim patryarchą Jerozolimy.

Londyn, 18 sierpnia. Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu bil szkocki.

Madryt, 18 sierpnia. Król wyjechał do Wolencyi. W sprawie podróży królewskiej do Niemiec i Austryi niezapadła jeszcze stanowcza uchwała.

Kair, 18 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach zmarło na cholerę w różnych prowincyach 386 osób.

Ateny, 18 sierpnia. Królowa wyjedzie jutro do Wiesbadenu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 sierpnia 1883 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —.—, Węg. akcye kredyt. 298·—, Akcye anglo-austr. 112·60, Akcye banku Union 114·—, Akcye kolei Karola Ludwika 298·—, Akcye kolei północnej 267·25, Akcye kolei południowej 153·30 Akcye kolei Alföld 169·50, Akcye kolei Elżbiety 318·40, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 168·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·40, Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 110·10, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 88·67, Akcye banku związkowego 106·20, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17·85, Węgierskie losy, 114·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 17 sierpnia 1883, godzina 4, min. 35. Akcye kredytowe —.—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union — —, Kolej Karola Lud. —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —.—, Napoleondor —.—, Rubel pap. —.—, Usposobienie —.

Wiedeń, 18 sierpnia 1883, godzina 10 min. 10. Akcye kredytowe 296·30, Anglo-Austr. 112·25, Unionbank 114·—, Kolej Karola Ludw —.—, Południowa 153·10, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1850 —.—, Napoleondor 9·50— Rubel papierowy 1·18—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 17 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł. żyto —.— do —.— zł., jęczmień —do —.— zł. kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.73, do 10·75 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —.— do 16·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 202·25 m., żyto —.— m., spiritus 57.80, olej rzepakowy 67·50 m. Szczecin: Pszenica — —, rzepik —.—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·50 fr., olej rzepakowy 79·50 fr., spiritus —.— fr. Wrocław: Pszenica —.— żyto — owies — —, spiritus —.—, kukurudza Kolonia: Pszenica —.—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszan i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

LOSY
Czerwonego krzyża austr.
Najbliższe ciągnienie
1 września b. r.
Główna wygrana
zł. 100.000 w. a.
Sprzedaje po kursie dziennym, także w ratach miesięcznych
August Schellenberg
Dom bankowy
i kantor wymiany
we Lwowie
ulica Hetmańska licz. 12.
5536

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 sierpnia 1883.

Hotel Georgea

Pp. Ks. K. Wiazemski z Moskwy E. hr. Tarnowska z Hołobutowa. W. Czajkowski z Dusanowa. E. Gleim z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. W. Czajkowski z Swierza. L. Balicki z Wykot H. Miączyński z Skałata. G. Jedlicka ze Stanisławowa. L. Gajewicz z Polski. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Langa

Pp. W. Uderski z Rawy. T. Masłowski z Krakowa. J. Hanusz z Wiednia. H Goldschmidt z Moguncyi.

Hotel Krakowski

Pp. W. Kubarski z Warszawy. T. Sarnecki z Wołynia C Prorok z Pesztu. A. Bilewicz z Warszawy. M. Polter z Warszawy.

Hotel Europejski

Pp. Książę K. Czetwertyński z Warszawy. W Doliński z Rzeszowa. J. Mayire z Szwajcaryi. M. Landy ze Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 18 sierpnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 741 18mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 14.6°C. Psychrometr wilgotny + 13.4°C. Prężność pary 10.7mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10 Wiatr El. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 11.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 766 08mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.8°C
Najniższa temp. w nocy 14.1°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5

Dla 19 sierpnia

E. = + 3m 30,s85 Θ^o = 9h 49m 42,s85

Zachód słońca 18go sierpnia 7h. 11m,7, wschód 16h. 56m,2.

W sierpniu nastąpi nów księżyca 2d 15h 2,m2, pierwsza kwadra 10d 15h 5,m 4; pełnia 18d 2h 30,m0. ostatnia kwadra 24d 19h 7,m 0.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 8d 23,d 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 20d 20,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały sierpień dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet, które wolnem okiem widzieć można, spostrzegać możemy w gromadzie Byka Saturna. Na początku miesiąca wschodzi przed 12tą, a na końcu przed dziesiątą godziną po Saturnie wschodzi Mars, a nad ranem Jowisz; w konstelacyi Bliźniąt

17 sierpnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730,85	734,50	737,00
Stan termometru suchego w st. Cels.	+21,5	+14,8	+13,7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+17,8	+13,5	+12,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	12,1	10,7	10,8
Wilgotność powietrza względna w %.	64	86	89
Stan nieba.	5	9	10
Kierunek wiatru.	w.	w.	n
Moc wiatru.	4	4	2

Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm2 deszcz.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 24,0.

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 14,5.

(N. B. 18/8 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 19/8).

Przy wietrze przeważnie północnym, niebo zamglone częściowo, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 17 sierpnia 1883.

	płacą	żądają
	walutą sustr.	
	złr. ct	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	297 —	301 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167 50	170 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287 —	293 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 85	99 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 40	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 85	99 85
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 40	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 45	98 45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 40	101 40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	102 50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 75	99 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańskiego 6 proc. w. a.	95	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101 25	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	— 5 15	5 65
Dukat cesarski	5 56	5 67
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 74	9 84
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 16¾	1 18¾
100 marek niemieckich	58 15	58 90
Srebro	— —	—

bez kuponu bieżącego / z kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 sierpnia 1883.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.95	79.10
luty-sierpień	79.—	79 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.50	79.70
kwiecień-październik	79.50	79 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	120 50	121 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.75	135 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 25	140.75
„ „ 1864 po 100 zł.	170 50	171. -
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	170.50
Renty Com. po 42 złr austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	149.—	150 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 80	100.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99 50
Galicyi	99.—	99.40
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	99.—	99 50
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.75	112 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.70	300.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	862.—	868 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838 —	840 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	593 —	594 -
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	226 —	226.50
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. w. a	2666	2670

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	299.75	300 25
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.75	169 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320.—	320.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	155.—	155.40
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.—	162.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98 80	99.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.20	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 70	102.10
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102 —	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.60	101 80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 20	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.25
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95 25
z r. 1867	—.—	99 50
z r. 1868	96. -	97.—
z r. 1872	94 60	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a	94 60	94 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	173 50	174 —
Tarnego po 40 zł. m. k.	37.0	38 25
[illegible] m. k.	107	— —

	płacą	żądają
Kegleviena po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 50	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38. -	40 —
Palffego po 40 zł. m. k.	38 40	38.80
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.25	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21 25	22 25
Salma po 40 zł. m. k.	51 75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126 —	128.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	28 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40 25	41 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	119 90
Paryż za 100 fr.	47.30	47.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66	5.68
„ pełnej wagi	5.66 —	5 68. —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.49.—	9 50 —
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 17 sierpnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	70
„ „ „ w srebrze	79	40
Renta w złocie	99	80
5% austr. renta marcowa	93	50
Akcye banku wiedeńskiego	838	
„ „ kredytowego	296	30
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 393. (5499 3—3)

Ogłoszenie konkursu

na posadę asystenta przy katedrze mineralogii w c. k. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Posada ta będzie opróżnioną z końcem września b. r. Nadaną zaś być ma na lat dwa płaca roczna 600 (sześćset) zł. reńskich w. a.

Kandydaci zechcą wnosić swoje podania, opatrzone potrzebnemi allegatami, do kancelaryi wydziału filozoficznego w Krakowie (Collegium Minus), najdalej do dnia 1go września 1883.

W Krakowie, d. 1 lipca 1883.

St. Tarnowski
dziekan w. f.

Licytacye.

Zl. 6154. (5405 1—2)

Auszug

aus der Kundmachung vom 11 August 1883.

Montag den 27 August 1883 findet im hierortigen Korps-Kommando-Gebäude die Veräußerung von circa 10.000 Kilogramme skartirten Akten Papiers statt.

Die näheren Bedingungen sind in Nr. 185 vom 14 August 1883 dieser Zeitung enthalten, eventuell können dieselben bei der Intendanz des k. k. 11 Korps eingesehen werden.

Von der Intendanz des k. k. 11 Korps.

Lemberg, am 16 August 1883.

L. 11755. (5525 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że w celu wydobycia sumy 230 złr. z pn. po odtrąceniu sumy 75 złr. 50 ct, zarządza się na rzecz Bernarda Goldberga, 3 terminy, a to: na 28 sierpnia 1883, 25 września 1883 i 29 października 1883, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze Nr. II. do przeprowadzenia przymusowej licytacyjnej publicznej sprzedaży realności pod l. k. 36 subrep. 257 w Borysławiu położonej, do dłużnika Abrahama Izraela Kurzberga należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, wedle protokołu presentaty 25 kwietnia 1873 l. 3777 zastawniczo opisanej, a wedle protokołu presentaty 7 lutego 1875 l. 1488 egzekucyjnie ocenionej.

Wartość szacunkowa i cena wywołania wynosi kwotę 306 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Warunki licytacyjne, akt zastawniczego opisania i ocenienia są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 lipca 1883.

L. 6419 (5291 1—3)

Dnia 10 września, 10 października i 14 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie Mościskim licytacya nietabularnej realności, Mateusza Kapernosa i Jana Rychlickiego pod l. k. 112 w Krukienicach, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego, w kwocie 97 złr. 43 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych dłużników ustanowiony tutejszy c. k. notaryusz p. Wiktor Krokowski

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 25 lipca 1883.

L. 3102. (5200 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 104 subrep. w Ottynii położonej, dłużnika Dmytra Chomickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 14go września 1883, 17 października 1883 i 16 listopada 1883, każdym razem o godz. 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Rasztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 12 lipca 1883.

L 8470. (5420 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Dawida Rubina na przeciw leżącej masie Abrahama Schafera zastąpionej przez kuratora Mojżesza Frosta pto. 400 złr. w. a. z pn. na dniach 3go września 1883 3go października 1883 i 9 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 26 do masy leżącej Abrahama Schafera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Popielnikach pod l. k. 26 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 300 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiony Majer Rath w Zabłotowie.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 30 grudnia 1882.

Zl. 1029. (5512 1—2)

Hengsten Licitation

Am 24 August l. J. um 10 Uhr Vormittags werden in Lemberg am Pferdemarkte die Hengste:

Troubadour, engl.	arab.	Halbblut,	Fuchs,	21	jährig,	172½	ctm. hoch
Sport,	arab.	Halbblut,	Braun,	19	„	164½	„ „
Dahoman	arab.	Vollblut	„	22	„	165	„ „
Conversano Erga,		Lippizauer,	„	17	„	154	„ „
Birbant,	arab.	Halbblut,	„	17	„	158	„ „
Der Castrat:							
Ambition,	Roadster.		Schimmel,	8	„	174	„ „

in Sanok am Ringplatze

die Hengste:

El Delemi,	arab.	Vollbut,	Schimmel,	20	jährig,	157	ctm. hoch
El Delemi,	arab.	Halbblut,	Schimmel,	20	„	154	„ „
Bagdady,	arab.	Halbblut,	Schimmel,	21	„	166	„ „
der Castrat:							
Norman,	Anglo Normänner.		Fuchs	5	„	182	„ „

gegen gleichbaare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengsten-Depot zu Drohowyże.

Licytacye.

L. 6464. (5206 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie Isaka Schussheima przeciw Israelowi i Leibie Mehr pto. 150 zł. w. a. odbędzie się relicytacya części realności pod lk 61 na Podgórzu w Przemyślu położonej, wedle dom. IV pag. 270 n. 9 haer. na imię dłużników zaintabulowanej, a przy licytacyi dnia 22 września 1881 przez Ignacego Frankowskiego nabytej, a to w jednym terminie dnia 28 września 1883, o godzinie 10 przed południem, na którym takowa także niżej ceny wywołania pozbytą być może.

Cenę wywołania stanowi suma 1635 zł. w. a. zaś wadyum 163 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w ts. ekspedycie przejrzeć można.

Przemyśl, dnia 6 maja 1883.

L. 2124. (5507 2—3)

Ogłasza się, że na zaspokojenie sumy 122 złr 36 ct. z pn przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod l. 3 w Szerszeniowcach położonej, dłużnika Semena Zacharyna vel Kuryluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie, w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 31 sierpnia, 11 października i 12 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczow, 15 czerwca 1883.

L. 7813. (5176 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytolności Teofila Adamskiego w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1go października 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez relicytacyę połowy realności pod l. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej, dłużnika Jana Tumy własnej.

W Tarnowie, dnia 21 czerwca 1883.

L. 6821. (5089 2—3)

W dniach 11 października, 12 listopada i 10 grudnia 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 25/16 w Barańczycach, powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Hnata Ferenza pto. 76 złr. 4 ct w. a. z pn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Sambor, d. 13 czerwca 1883.

L. 2649. (5195 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 178 złr. 33 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 46 w Demni położonej, wedle ks. gr. dla gminy Demni wykazem hipot. 115 objętej, dłużnika Dmytra Szewczyszyna własnej, w dniu 13 września 1883, w dniu 18 października 1883 i w dniu 22 listopada 1883, zawsze o godzinie 9tej rano tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 700 złr. w. a. przyjęta.

Zakład wynosi 70 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Mikołajów, 29 maja 1883.

L. 3020. (5196 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego właściańskiego we Lwowie, w kwocie 100 złr. 12 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 20 w Stulsku położonej, dłużników małżonków Naści i Piotra Lawryk, wedle księgi gr. dla tejże gminy wyk. hip. 57 karta B. poz. 1. własnej, w dniu 13 września 1883, w dniu 18 października 1883 i w dniu 22 listopada 1883, zawsze o godz 9 rano; tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szaszacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 300 złr. oznaczona.

Zakład wynosi 30 złr.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Mikołajów, 29 czerwca 1883.

L. 8503. (5147 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 23go czerwca 1883 l 25934 w celu ściągnięcia wierzytelności c. k uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w sumie 161.800 złr. 91 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 7go września 1883, 12 października 1883 i 9go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze Nr. 4. na 1szem piętrze, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr połowa Złotnik, Kąt złotnicki, Laskówka i Burkanów w okręgu c. k. Starostwa powiatowego Podhajce i sądu powiatowego Trembowla położonych, p. Henryka Lewickiego własnych, z wykluczeniem atoli wyłączonej z dóbr Burkanowa przestrzeni 498 morgów 769□ sążni pod nazwą „folwark Brykula“ w protokołach z dnia 8 listopada 1881 l. 15564 opisanych i oszacowanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w protokole egzekucyjnego oszacowania z 8 listopada 1881 l. 15564 w sumie 294.816 złr 15⅛ ct. w. a. przyjęta.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, to jest okrągłą sumę 29.482 złr. wa.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, celem ułożenia warunków ulżających, do jawienia się na dzień 7 grudnia 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 4

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 6 czerwca jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Horowitza z substytucyą adw. dr. Mantla w Tarnopolu.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 17 lipca 1883.

L. 6342. (5504 2—3)

W dniach 3 września i 15 października 1883 odbędzie się licytacya realności Adama Baranowskiego w Mikulińcach, wykazem l. 357 objętej, na rzecz Markusa Toffer pto. 52 zł. 29 ct. w. a. za lub powyżej ceny szacunkowej, w kwocie 390 zł. w. a. Wadyum 39 zł.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających naznaczony na 18 października 1883.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Wilhelm Eberman, adwokat w Śniatynie.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, 20 lipca 1883.

L 3375. (5201 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 21 września, 19 października i 21 listopada 1883, celem zaspokojenia c. k uprz. gal. akc. bankowi hipotecznemu przeciw Dmytrowi Stefince przyznanych sum a to:

a) 34 zł. 2 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 18 lutego 1882 prowizyą 34 ct.;

b) 34 zł. 2 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 18 sierpnia 1882 prowizyą 34 ct.;

c) 290 zł. 39 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 18 lutego 1883, po potrąceniu kwoty 18 zł. 59 ct. w. a.

d) kosztów sądowych 12 zł. 77 ct. w. a. i kosztów niniejszej prośby obecnie w kwocie 13 zł. 37 ct przyznanych z pominięciem na zasadzie art. II lit. c) rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28 października 1865 l. 110 Dz. u. p. drugiego stopnia egzekucyi, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 75|128 dom. VIII str. 107 zapisanej, Dmytra Stefinki własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 2320 złr. zaś wadyum 232 zł.

Resztę warunków w tus. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 6 czerwca 1883.

L. 12718. (5192 3—3)

Dnia 23 października 1883 i dnia 26 listopada 1883, zawsze o 10 rano odbędzie się przymusowa jawna sprzedaż połowy realności pod l. k. 241 miast. 29 zadw. jak Dom. ciw. T. II. pag. 346 n. 20 haer. pa. 347 n. 23 haer. Lipy Schiegera własnej, celem zaspokojenia pretensyi Berischa Gottlieba pto. 500 złr. w. a. na pierwszych dwóch terminach sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 334 złr. w razie przeciwnym jest termin do ułożenia ilżejszych na dzień 10 grudnia 1883 wyznaczony.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Popławski w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 czerwca 1883.

Zl. 914. (5111 3—3)

Von Seite des k k. Bezirksgerichtes in Tłuste wird bekannt gegeben, daß zur Einbringung der Forderung des Chaim Langhof pr. 250 fl. öst. W. sMG. wird die öffentliche exekutive Feilbiethung des dem Schuldner Feibisch Dachner gehörigen auf der ehemals zum Iwan Denegeschen Realität sub. Nr. 30 in Tłuste gehörigen Bauparzelle neu erbauten, keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokoll de praes. 11 März 1878, Zl. 1573 pfandweise beschiebenen und laut Protokoll de praes. 17 Oktober 1880 Zl. 4688 abegschätzten Hauses an drei Terminen u. z. am 27 September, 8 November, und 20 Dezember 1883, jedesmal um 9 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen stattfinden.

Ausrufungspreis begrägt 480 fl. öst. W.

Vadium 48 fl. öst W

Der Feilbiethungsgegenstand wird an den zwei ersten Terminen nur um oder über, am dritten aber auch unter dem Ausrufspreise veräußert.

Die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung sowie die übrigen Feilbietungsbedingungen liegen in hg. Registratur zur Einsicht.

K. k. Bezirksgericht

Tłuste, am 16 Juni 1883.

L. 2859. (5379 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 229 zł. 42 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k 44 w Woli Batorskiej położonej, wykazem hip. l. 44 objętej, własność tabularną dłużnika Michała Nazimka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia: 11go września, dnia 15 października i dnia 15go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 11go lipca 1883.

L. 4594. (5363 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kwiatkowskiego w kwocie 2000 zł. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 73 w Osieczanach położonej, należącej do masy spadkowej Klemensa Sawickiego a to w dniu: 11go września i 11go października 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie wadyum zaś wynosi 202 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 2go listopada 1883 o godz. 10 z rana, na którym wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia ilżejszych warunków, według których następnie licytacya w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 20 czerwca 1883.

L 5201. (5436 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 6 września i 11 października 1883, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 listopada 1883, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 59 w Gródku według wyk. hip. 1889 Jana Switeńko własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 351 zł. 80 ct., wadyum 72 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gródek, 11 lipca 1883.

L. 9542. (5159 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 25 września 1883, o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. tab. 544 kons. 719 w Brodach położonej, Nuchima (Nuchema) i Goldy Wiesel własna, ktora pod warunkami w tut. uchwale z dnia 11go lutego 1883 l. 1396 poszczególnionemi w Nr. 65, 66, 67 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 roku ogłoszonemi, i w Nr. 75, 76, 77 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 roku, w myśl tut. uchwały z dnia 31 marca 1883 l. 4921 sprostowanemi, a niniejszem tyle tylko zmienionymi, że powyższa realność przy wyż rzeczonym jednym terminie jakkolwiek za cenę wywołania służyć ma cena szacunkowa w sumie 14000 złr. w. a. to w razie gdyby takowej nikt nie zaofiarował, za każdą jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 700 złr.

Bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

Brody, dnia 18 czerwca 1883.

L. 1321. (5437 3—3)

W dniu 10 września 1883, o 10 godz. rano, przymusowo sprzedaną będzie połowa niepodzielna realnosci pod lk. 179 w Żołyni mieście położonej, Jakóba Fleszara własna, na zaspokojenie pretensyi małoletnich spadkobierców Szymona Stützla w kwocie 361 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. w. a., wadyum 10 zł. w. a.

Akta zastawowego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, 12 marca 1883.

L. 2266 (5247 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 14 rep. 15 w Bąkowicy i Suszyca mała położonej, wedle wykazów hip. 41 i 43 księgi gruntowej Bąkowice i Suszyca mała dłużników Michała Leszczyszynego w ⅔, a Waśka Leszczyszynego w ⅓ części zaś wedle wykazu hip. 45 tej samej księgi Michała Leszczyszynego w ¼ części, a Waśka Leszczyszynego w ¼ części własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. w. a., dnia 5 września i dnia 12 października 1883, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., zaś dnia 14 listopada 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciągi tabularne, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 kwietnia 1883, do tabuli weszli, kuratorem p. Ludwika Topolskiego i ychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Starasól, 18 maja 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

(5521 1—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje niniejszem do wiadomości, iż pan dr. Jozafat Władysław Jan Weyda wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 11 sierpnia 1883 do l. 483 z dniem 11 sierpnia 1883 w listę adwokatów z siedzibą w Sokalu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 5054. (5398 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października st. st. 1881 zmarł w Safonówce w Rossyi poddany austryacki Wawrzyniec Rosenbaum, dyrektor gorzelniany, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się takowych, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, swoje prawa, jakie do wzmiankowanego spadku z tytułu dziedziczenia sobie roszczą, w tutejszym sądzie zgłosili i wykazawszy swoje prawo, do spadku powyższego się oświadczyli, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasowo kuratora w osobie p. Mikołaja Strogania z Trembowli się ustanawia, z tym tylko pertraktowanym i tylko tym przyznanym zostanie, którzy go przyjmą i swe tytuły prawne wykażą, zaś gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, takowy przypadnie na skarb Państwa jako spadek bezdziedziczny.

Trembowla, dnia 29 lipca 1883.

L. 31303. (5249 1—3)

C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Sokulskiego, że konkuruje do spadku po bracie swoim ś. p. Teodorze Sokulskim, uchwałą tusądową z dnia 19go listopada 1881 l. 50214 za zmarłego uznanym, wzywając go, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego obwieszczenia niniejszego edyktu licząc, do spadku tego albo osobiście, albo przez pełnomocnika oświadczył, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu, spadek przez jego ustanowionego kuratora adw. dra Godzimira Małachowskiego we Lwowie, w jego imieniu przyjęty zostanie i wypadająca nań czysta scheda zostanie w depozycie sądowym na rzecz jego złożoną.

Lwów, dnia 28go lipca 1883.

L. 28115 (5371 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonej t. s. uchwałą z dnia 23 września 1882 l. 40804 intabulacyi wykreślenia prawa zastawu dla sumy 185 zł. 18 ct. z pn. dom. 235 pag. 863 n. 20 on. w stanie biernym połowy realności pod l. 629¼ tudzież dom. 112 pag. 228 n. 11 on. w stanie biernym części realności pod l 64²/₄ we Lwowie, na rzecz Piotra Fedasza intabulowanego, ustanowił dla nieobecnego Piotra Fedasza kuratorem adwokata dra Tilla, któremu wymieniona uchwała doręczoną zostaje, o czem Piotra Fedasza niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów, 28 lipca 1883.

L. 3955. (5347 1—3)

Zawiadamia się Adama Golachowskiego iż przeciw niemu wniósł Stanisław Malanowski pozew de pr. 24 lipca 1883 l. 3670 pto 400 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Adama Golachowskiego jest niewiadome, przeto ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie Wacława Eisa z Krynicy, a zarazem wzywa, by o miejscu pobytu swego sąd tutejszy zawiadomił, lub pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego
Krynica, 6 sierpnia 1882.

L. 6339|6840. (5362 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia Jana i Zofię Müllerów z miejsca pobytu niewiadomych, że tusądowa uchwała tabularna z 25 lutego 1882 l. 1048 w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 500 zł. w. a. z pn. dla nich przeznaczonych, do rąk ustanowionego kuratora Jakóba Müllera z Teodorshofu się doręcza.

Kulików, dnia 28 listopada 1882.

L. 5702. (5290)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu wzywa z miejsca pobytu nieznaną Kaśkę Woźną, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do sądu się zgłosiła i oświadczenie do spadku po zmarłym 30 sierpnia 1862 w Hubicach, bez ostatniej woli rozporządzenia, Chomie Woźnym, wniosła, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z innymi spadkobiercami i kuratorem zostanie przeprowadzoną.

Dobromil, 25 lipca 1883.

L. 453. (5174 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni niniejszem, że dnia 8 maja 1861 zmarł w Kołomyi Michał Patkowski, którego spadek przypada synowi Karolowi i córkom Justynie i Takiennie Patkowskim.

Gdy sądowi nie jest znanem miejsce pobytu Karola Patkowskiego, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tutejszym c. k. sądzieobwodowym i wniósł oświadczenie przyjęcia powyższego spadku tem pewniej, ile że spadek po ś. p. Michale Patkowskim ze zgłaszającymi się spadkobiercami i p. dr. Dębickim, jako ustanowionym dlań kuratorem, przeprowadzonym będzie.

Kołomyja, 18 stycznia 1883.

L. 1265. (5221 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że dnia 8 maja 1880 zmarła w Przysietnicy beztestamentalnie Elżbieta Korona.

Gdy miejsce pocytu jej brata Korony Marcina jest niewiadomem, przeto wzywa się go, by w ciągu roku się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, gdyż inaczej postepowanie spadkowe z zgłaszającymi się i kuratorem onegoż Józefem Sobczakiem przeprowadzonem będzie.

Stary Sącz, 16 marca 1883.

L. 7813. (5207 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kobla, iż na prośbę Jana Jędzierowskiego wydano przeciw niemu pod dniem 11go lipca 1883 do l. 7813 nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. który tegoż kuratorowi p. adw. drowi Pawlińskiemu doręczono.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Sambor, dnia 11 lipca 18883,

L. 9134. (5154 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jędrzeja Synosa z miejsca pobytu nieznanego, że Jakób Schwarz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 553 zł. w. a. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Ustanawia się zarazem dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dra Łużeckiego z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18go lipca 1883.

Księgi gruntowe.

L. 10867. (5487 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Krzeszowice, Regulice, Radwanowice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Raciborsko z przysiołkiem Witkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Wiśniowa, Gdów z miejscowością Grzybowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Rdzawa, Kobyle, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Mników, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Barwałd średni, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Wadowicach;

Barwałd górny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Markowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Białka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Baranów, Skopanie, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Skrudzina część II miejscowości Opalana, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Tęgoborze z Justem i Strugą, Świdnik, w okręgu sądu powiatowego deleg miej. w Nowym Sączu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane, za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 15 sierpnia 1883, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej cześci jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 września 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 czerwca 1883.

Upadłości.

L 8953. (5530)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż otwarty edyktem z dnia 2 listopada 1881 l 26526 konkurs do majątku J. S. Neumarka, kupca w Krakowie, został ukończonym.

Kraków, 28 kwietnia 1883.

L. 7570. (5466 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Józefa Ehrlicha kramarza w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajow. Jakubowski zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ust. konk i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 8go października 1883 o godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 20 sierpnia 1883 godz 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety lwowskiej“ ogłoszone.

Kołomyja, dnia 4 sierpnia 1883.

(5522 1—3)

Konkursverfahren.

In dem Konkursverfahren über das Vermögen des Kaufmanns Magnus Pelz in Schneeberg, alleinigen Inhabers der Firma A. Pelz daselbst, ist in Folge eines von dem Gemeinschuldner gemachten Vorschlags zu einem Zwangsvergleiche, sowie zur Prüfung der nachträglich angemeldeten Forderungen Termin auf den 8 September 1883, Vormittags 10 Uhr, vor dem Königlichen Amtsgerichte hierselbst anberaumt.

Schneeberg, den 13 August 1883.
Oelschlägel,
Gerichtsschreiber des Königlichen Amtsgerichts.

Doniesienia prywatne.

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 4³/₄ kilo** netto wolna od portoryum i kosztów opakowania za opłatą cła przez odbiorcę i pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	4³/₄ kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku	„ „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	„ „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	„ „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	„ „	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza	„ „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	„ „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna	„ „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna	„ „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	„ „	3 zł. 25
Herbata w najlepszych gatunkach po ¼ kilo do 6 zł.		od zł. 1

(7042 26—?)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki, pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem, ma obszerne zastosowania w damskiej toalecie, flakon złr. 1.50, pół flakonu 80 ct.
Wodę kolońską przednią — flakon cent. 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon centów 40, 80 złr. 1.50.
Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone. Jaśminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia, róża itp. od 35 cent. do 3 złr. flakon
Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 cent. i złr. 1.50.
Ocet toaletowy do nacierania ciała, ma obszerne zastosowanie w damskiej toalecie flakon 50 centów i 1 złr.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera żadnych metalicznych pierwiastków przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i **cielisto-żółtawy** dla szatynek i brunetek po 70 cent. 1 złr 20 ct. i 1 złr. 60 ct

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,**

NIGRETINA

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**
Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skorę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.
Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.
Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice Nr. 20.

(4884 4—?)

Na porę
kuracyjną 1883
poleca **rzeczywiście** dobrą
HERBATĘ
Izydor Wohl
Właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty **we Lwowie,** Sykstuska 6.
(3717 12—12)

Uznanie.

Pan **Bednarski**, mający Zakład przy ulicy Garncarskiej, l. 4, zaprawiał w mojem pomieszkaniu posadzki swoją masą woskowo-kauczukową Rezultat jest tak piękny, że zasługuje na zupełne uznanie i poparcie; przedewszystkiem, że jest bezwodną, szybko schnie i nie zmywa się, daje piękny i trwały połysk. — Jest przygotowany z olejkiem drzew iglicowych, przyczynia się zatem niepomału do wyczyszczenia mieszkania od różnorodnego rodzaju owadów.

Lwów. *Dr. Rosner,*
ul. Sykstuska l. 14.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 41—?)

Do sprzedania są:

1 młynek używany z kamieniami i kompletny do kieratu,
1 para kamieni młyńskich, niemieckich,
1 para kamieni młyńskich, francuskich,
1 patentowany przyrząd do wpuszczania zboża na kamień (Getreideeinlauf).
1 paprzyca,
1 czworogran (Vierschlag),
1 trójgran (Dreischlag),
1 jednokonny kierat,
1 wialnia nowa do kieratu,
1 dwukonna młocarnia,
6 żniwiarek (Minerwa).

Bliższej wiadomości udziela zarząd młyna parowego **w Samborze.**
(5483 2-3)

Ogłoszenie.

Dnia 3go września r. b. o godz. 11tej przed południem, odbędzie się w sali Rady powiatowej **w Jarosławiu.**

Pierwsze zwyczajne Zgromadzenie ogólne Członków
Towarz. Wzajemn. Obywatels. pomocy.

Porządek dzienny:

Odczytanie protokołu z 12go grudnia r. z.
Sprawozdanie z czynności Wydziału.
Sprawozdanie komitetu rewizyjnego.
Rozdział zysku.
Ustanowienie regulaminu. (5539)
Wybór dwóch Członków Wydziału.
Wybór komitetu rewizyjnego.
Wnioski Wydziału i Członków.

Wydział Towarzystwa.

Koncesyonowana przez kr. Rząd węgierski
Loterya Kincsem
węgierskiego klubu jeździeckiego (Jockey Club) w Buda - Peszcie.

Ciągnienie pod kontrolą rządową
rozpocznie się
dnia 22 października 1883.
Ilość losów wygranych **10.000**

mianowicie	1	na	50.000	złr.
	1	„	20.000	„
	1	„	10.000	„
	1	„	8.000	„
	1	„	6.000	„
	1	„	5.000	„
	2	po	4.000	„
	3	„	3.000	„
	5	„	2.000	„

i t. d.

Los kosztuje tylko
1 zł. w. a.

i jest do nabycia w **Administracyi „Gazety Lwowskiej".** Na prowincyę za przesłaniem **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

Świeże owoce

poleca najlepsze gatunki: **jabłek, śliwek i melonów** po 1 zł. 25 ct; **gruszek i renglot** po 1 zł. 50 ct. w 5 kil. koszach, wraz z opakowaniem i przesyłką pocztową.

Ed. Rittinger
właściciel winiarni w Werschetz
(Połud. Węgry.) (5456 2—?)

Farby olejne

w tubach, farby tuszowe, akwarelowe. farby do malowania porcelan środki do retuszowania, olejki i werniksy do robót artystycznych, pendzle, płótna malarskie, palety, stalugi i wszelkie przyrządy do malowania i rysowania — poleca

Hübner i Hanke
we Lwowie.
(5458 2-?)

Maszyny do szycia.

Za tylko złr. **30** i **35** otrzymać można dobrą i nową MASZYNĘ do szycia z fabryki **Singer-Howego** lub **Wheler-Wilsona** wraz z wszystkiemi aparatami i 5cioletnią gwarancyą pisemną w istniejącej od lat 15tu fabryce maszyn do szycia:

A. SEIDLER, Wien V, Hundsturmerstrasse 117. Przy zamówieniach wystarczy zadatek 5 złr.
(4172 9-10)

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Wiktora Weissa sprzeda z wolnej ręki najwięcej ofiarującemu oszacowane na 1460 złr. 31 ct. towary bławatne i urządzenie sklepowe bez poręki za jakość lub ilość takowych.

Oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum zaofiarowanej ceny kupna, przyjmuję do 28 b. m.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1883.

(5 37 1-3) Zarządca masy *Dr. Adolf Weiss.*

A. Halski
HANDEL ŻELAZNY
we LWOWIE, Halicka l. 20
poleca

Wszelkie potrzeby **kuchenne** i domowe. **Naczynia** żelazne i blaszane, emaliowane.
Wielki wybór wszelkich **wyrobów nożowniczych** z fabryk angielskich i innych pierwszorzędnych.
Narzędzia rzemieślnicze. Dłuta angielskie **rzeźbiarskie.**
Przybory i ozdoby do robót pilęczkowych.
Wyroby słynnej **fabryki Berndorferskiej** z chińskiego srebra i alpakowe, j. t. łyżki, łyżeczki i t. p.

Największy wybór we Lwowie
Samowarów prawdziwie rossyjskich w cenach bardzo niskich.
Kuchni naftowych z powodu swej praktyczności niemal powszechnie za granicą używanych, po złr. 3, 4, 5.50, 7 zł.
Wieńców grobowych blaszanych, najtrwalszych i gustownych, od 90 cent. do złr. 5, zaś z kwiatami porcelanowemi od złr. 4.50 do 12 złr.
Wyborna **Herbata** chińska z tych samych składów co Orłowa w Warszawie, w cenach po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kilo.
(5188 5-24)

Baza r
Markiewicza
pierwszy skład wyrobów krajowych
we Lwowie, plac Maryacki l. 10,
poleca:

Płótna białe prześcieradłowe i koszulowe, domowego wyrobu z Korczyny i z Dębowca, w sztukach po 34 metrów = 58 łokci polsk. po złr. 14, 15, 16, 17, 18, 19.50, 21 złr., 22 złr., a najcieńsze po 24 złr., 26 zł i 28 złr. sztuka. (7 28—?)

Płótna koszulowe
na sposób irlandzki apreturowane,
po 19 zł., 22 zł., 23 zł. 50 ct., 28 zł. i 32 zł. sztuka

Płótna gospodarcze
pół bielone i szare surowe
po 7 zł., 7 zł. 50 ct., 9 zł., 10 zł. do 13 zł. sztuka

Segeltuchy, drelichy, oxfordy andrychowskie.

Ruskie materye wełniane
z Żabiego, Kosowa i Husiatyna, odpowiednie na eleganckie portyery, lub do pokrycia mebli itp.

Srót, lotki i kule

poleca (5458 2—?)
Hübner i Hanke
we Lwowie.

Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach,

rozpoczyna rok szkolny **23 września.** Wpisy trwają do 7 października.
(5257 2—3) *Dyrekcya.*

Przeciw cholerze

Ponieważ niebezpieczeństwo przewleczenia się cholery z Egiptu do Europy coraz bardziej się wzmaga, przeto powinien się każdy zabezpieczyć przed tą niebezpieczną chorobą.

Jako **najznakomitsza** i dotąd **nieprześcigniona preserwatywa** przeciw cholerze, jak niemniej przeciw wszystkim epidemicznym i zaraźliwym chorobom, jest lekarstwo, sporządzone według recepty renomowanego lekarza francuskiego

„SAUVEUR de la vie"

(środek ocalający życie)

Cena jednej flaszki lekarstwa koncentrowanego **1 złr. 20 ct.**
„ „ „ likieru . . . . . **65 ct.**

Każda flaszka zawiera opis używania.

Główny skład eksp. w fabryce **„Sauveur de la vie"** Emanuela hrabiego Lichtenberga **w St. Marein w Krainie.**

Przesyłka za pobraniem.

Składy we wszystkich renomowanych aptekach **w Wiedniu, Gracu, Pradze, Tryeście etc.**
(4943 8—8)

Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPki.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 47—?)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe, do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, domów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych i tym podobnych, farby olejno-lakierowe, farby bursztynowe.

Masę do zapuszczania podłóg własnego wyrobu, w najlepszym gatunku.

Najwyborniejsze lakiery powozowe prawdziwe angielskie z fabryki Wilkinson, Heywood i Clark w Londynie,

wszelkiego rodzaju lakiery do robót wewnętrznych, zewnętrznych, do drzewa, żelaza i skór,

wszystkie gatunki farb suchych, poleca

Skład fabryczny farb, lakierów, produktów chemicznych oraz Handel materyałów

HÜBNER & HANKE we Lwowie
Rynek.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco.

Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, któraby przynajmniej wystarczała na spłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.

[5458 2—?]

Ogłoszenie licytacyi.

(5401 2—4)

Galicyjski
Zakład zastawniczy i kredytowy
LWOW, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote i srebrne, drogie kamienie, futra, suknie, bielizna**, towary łokciowe i wszelkie inne przedmioty, zostaną w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 w dniach 10, 11, 12 września 1883 w zwykłych godzinach urzędowych w lokalnościach Zakładu przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Uprasza się także właścicieli odnośnych kwitów o podjęcie nadwyżek za sprzedane zastawy.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Kompletne SERWISA herbaciane i stołowe, z porcelany i szkła, w różnych najmodniejszych formach i deseniach. Garnitury do umywalni ze stołami żelaznemi.
Wyroby z CHIŃSKIEGO SREBRA, łyżki, łyżeczki, noże i widelce stołowe i deserowe.
CZAJNIKI z metalu brytania.
NOŻE i WIDELCE stołowe i deserowe z fabryk angielskich i styryjskich.
NOŻE kuchenne paryskie „Sabatier".
TACE z lakierowanej blachy w różnych wielkościach i różnych formach.
TACE drewniane z orzechowego lub czarnego drzewa z rączkami z chińskiego srebra.
TACE metalowe z alpaki dla restauratorów.
LAMPY R. Dittmara i wszelkie przybory do lamp, umbry, cylindry i gnoty.
SZYBY do okien, oraz przedsiębiorstwo oszklania — DYAMENTA szklarskie do przecinania szyb.
MUSZLE morskie do pasztetów. — KIT szklarski do okien i do podłogi.
KLEJ do porcelany, flaszka 40 ct. — ZAPAŁKI szwedzkie 1 pakiet zawierający 10 pudełek 7 ct.
WYKŁÓWACZE do zębów, 100 buneików 50 ct.

Wdowa, mająca syna w gimnazyum wyższem, życzy sobie przyjąć uczniów na wikt i stancyę. Bliższa wiadomość ul. Łyczakowska l. 3, II. piętro w oficynie. (5532 1-3)

Piotr Schermer, rusznikarz w TARNOPOLU, poszukuje **do praktyki chłopca,** z ukończonemi co najmniej szkołami niższemi, w wieku od lat 12 do 14. Zamiejscowi mają pierwszeństwo. (5531 1—3)

Kandydat notaryalny

z prowincyi,

z praktyką adwokacką, poszukuje umieszczenia w kancelaryi notaryalnej — Bliższej wiadomości udzieli **Dr Till, adwokat we Lwowie.** (4837 5—6)

Oliwa do maszyn,

smarowidło do wozów,

poleca

Hübner i Hanke

we LWOWIE.

(5458 2—?)

Zmiana lokalu handlu

szkła i porcelany

z ul. Ruskiej do Rynku l. 7.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, proszę o liczny udział.

(5372 2—3) **Perla Halber.**

Nowo urządzony handel

Płócien i Bielizny

JANA RIEDLA

we LWOWIE

poleca najtaniej

Koszule salonowe,

po złr. 1.75, 2, 2.30, 2.60, 3. 3.50 i 4

KALESONY,

po złr. 1.25, 1.45, 1 80, 2, i 2.20.

Kołnierze, Mankiety, Krawaty,

Skarpetki, Pończochy.

Na żądanie szczegółowe cenniki

(4163 5—6)

Z wolnej ręki do sprzedania

Majątek ziemski

położony w d. obwodzie jasielskim, ćwierć mili od stacyi kolei transwersalnej odległy, obejmujący: gruntu ornego 450 morgów, łąk i ogrodów 60 morg., lasów 220 morg. Roczny dochód z propinacyi wynosi 400 złr. w. a. — Gospodarstwo zupełnie urządzone — budynki mieszkalne i gospodarcze murowane, w najlepszym stanie.

Bliższych wiadomości udzielą na żądanie:

we Lwowie: adwokat Wny **dr. Maly,**

w Krakowie: adwokat Wny **dr. Faustyn Jakubowski.** (5344 2 3)

Proszek na owady i mole.

Tynktura na owady.

Kamforę i pieprz biały

poleca

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5458 2—?)

Młody człowiek, lub w średnim wieku, piszący ortograficznie i wyraźnie, znajdzie zajęcie w Administracyi „Dziennika dla Wszystkich", ulica Sykstuska l. 43, gdzie się zgłosić należy. (5533)

Księgarnia

Seyfartha i Czajkowskiego

we LWOWIE,

otrzymała na skład:

X. Kalinka, O czci świętych patronów polskich. Kazanie powiedziane w Krakowie na Skałce, dnia 10go maja 1883 roku. Cena egzempl. 50 ct.

Tegoż, Schyzma i Unia. Dwie konferencye, powiedziane w kościele P. Maryi w Krakowie 16 i 17 marca 1883. Cena 60 centów

X. Józef Kobylański. Polacy i Rusini. Słowo z okazyi wyborów. — Cena 20 centów.

Różnice między Unią a Schyzmą pod względem dogmatycznym i liturgicznym. Cena 30 ct.

(5514 1—2)

Non plus ultra

Kawa Jawa

obecnie nadeszła, bardzo aromatyczna, silna, bardzo smaczna, grubo ziarnista, kilo po **1 zł. 36 ct.**, dalej następujące gatunki, bardzo wyborne i czyste, 1 kilo kawy netto

Perłowa Ceylon, nieb.	1 złr.	98	ct.
Perłowa Costaricca ziel.	1 „	68	„
Perłowa Manilla, jasna	1 „	65	„
Arabska Mokka	1 „	84	„
Afrykańska Mokka	1 „	74	„
Menado (złota jawa	1 „	60	„
Kuba, najprzedn. wielkoziarn.	1 „	80	„
Ceylon, bardzo przednia, nieb.	1 „	70	„
Domingo, wybrana	1 „	40	„
Santos, bardzo mocna	1 „	20	„
Bahia, bardzo smaczna	1 „	18	„
Jamaika. mocna i dobra	„	14	„
Wybiórki dla sług	— „	96	„

wysyła pocztą za pobraniem w balonach po 4¾ kilo netto wagi, do wszystkich miejsc franco, tak, że odbiorcy nie ponoszą żadnych kosztów.

R. Maiti w Tryeście.

(5480 2-12)

Kwas siarkowy

i

Magnezit

poleca

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5458 2—?)

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (5481 2-20)

Hamgurską mięszaninę

wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos**	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas**	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę**	po 5 złr. 40 ct.
najprzed. **Portorico**	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę**	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon**	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach 4¾ kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

Młody człowiek,

przybyły z Warszawy, **poszukuje zajęcia** w charakterze pomocnika przy adwokacie, rejencie, komorniku lub temu podobnego, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Adres: **Lwów, ul. Piekarska l. 9,** drugie piętro od frontu Łaskawych interesantów dozorca poinformuje. (5534)

Uczeń niższych klas gimnazyalnych, z obywatelskiego wiejskiego domu, znajdzie pomieszczenie wraz z całem utrzymaniem i korepetycyami, za miernem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej". (5523 1—5)

Artykuły gumowe, kiszki gumowe do gazu i do ściągania wody, wina, piwa, kwasu, płyty gumowe i t. p.

Rury cynowe i ołowiane.

Maszynki do korkowania, korki i kapsle do butelek, masa do lakowania butelek, pipy do beczek — poleca

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5458 2—?)

Na mocy egzaminu państwowego, przed c. kr. komisyą wiedeńską z odznaczeniem złożonego

KONCESYONOWANA

SZKOŁA MUZYCZNA

(założona w roku 1881)

Emanuela Kaczkowskiego

we LWOWIE, ul. Ormiańska l. 27.

Wpisy uskuteczniają się od 25 sierpnia.

Zwracamy uwagę P. T. Publiczności na **nowe wydanie statutu szkolnego,** które otrzymać można bezpłatnie w zakładzie, w księgarniach miejscowych, jako też franco przez pocztę.

(5459 1—4)

Nie ma już bolu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru do zębów (Eliksir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzącego z opactwa w Soulac (Francya)

wynalezionego w roku 1373 przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabianego obecnie przez przeora Dom. Maguellonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalię takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr. Proszek 2 fr. Pasta 2 fr. **We Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego i Nahlika. (5457 1—16)

MAGAZYN NOWOŚCI

E. MACHAYSKIEGO

dawniej

L. M. FEINTUCH i E. MACHAYSKI

we Lwowie, plac Maryacki w gmachu Banku hipotecznego vis-á-vis Hotelu George'a

poleca **Wielki wybór najmodniejszych eleganckich parasolek angielskich** począwszy od 2 złr. do najbogatszych.

En-tout-cas po złr. 5.50, 6.50 i t. d. (5370 3—5)

PARASOLE angielskie jedwabne, nowego systemu, po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Wielki wybór **najmodniejszych wachlarzy** po złr. 1, 1 50, 2, 3 do najbogatszych.

Dla dam najmodniejsze angielskie hymalaya rotondy, okrycia i **Płaszcze** Watterproof

Gorsety paryskie po zł. 5 i 6.

Najmodniejsze pelerynki dla dam, czarne, sznelkowe ubierane koronkami i jetami, po złr. 4, 5, 9 do 24 złr.

Chusteczki Echarpes koronkowe, czarne i białe. od złr. 2 50 do 20.

Pończochy francuskie kolorowe fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po złr 1.5[illegible].

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 4 i 5.

Kapelusze składane atłasowe, po złr. 10, 11.

Cylindry Habiga po zł. 8 i 9

Kapelusze słomkowe i panama, oraz czapki do podróży.

Kapelusze filcowe dla dam,

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i złr. 1.80.

Rękawiczki damskie o 3, 4 i 10 guzikach, po zł. 1.30 złr. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Kołnierze i mankiety w najnowszych fasonach.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Płaszcze gumowe watterproof i reversible suknem pokryte po złr. 15, 16, 17 itd. — oraz **prochowce** angielskie po zł. 7

Pledy, szale i kołdry angielskie nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.

Najmodniejsze **szale i pledy** dla dam po zł. 12, 14, 18 itd.

Kufry, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki wybór **najmodniejszych krawat** damskich i męskich.

Szczotki wszelkiego rodzaju grzebienie i lusterka.

Sczyzoryki, nożyczki i brzytwy angielskie.

Skład perfumeryi francuskiej i angielskiej

SKŁAD

Wody kolońskiej po ct. 50, złr. 1, 1.50 i 3.

Wyroby z bronzu, porcelany, szkła drzewa i skóry, w wielkim wyborze.

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Jest do sprzedania

FOLWARK

we Lwowie przy ulicy Sapiehy, obok kościoła P. Maryi; dom mieszkalny nowy, kryty blachą, o 6ciu pokojach, urządzony z wszelkiemi wygodami, oficyna o 4ech pokojach, stajnia murowana, obszerna, na kilkanaście sztuk bydła, wozownia, stodoła i inne zabudowania, wszystkie pod gontem, 34 morgów ogrodu i pola ornego. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności księgarnia Pp. **Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie.**

(5515 1—2)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki Krakow

Biblioteka Jagiellońska